Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Sobota, 26 października 1935 r. Nr. 293

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Ul. Św. Anny 12. Biblioteka

Nowe obciążenia podatkowe

zapowiada wicepremjer Kwiatkowski

WARSZAWA, 25.10. (Tel. wł.) Dzisiaj o godz. 11.15 zebrała się komisja sejmowa wybrana wczoraj dla rozpatrzenia projektu rządowego w sprawie ustawy o pełnomocnictwach. Obrady zagaił prezes komisji *poseł Somiński*, który udzielił następnie głosu *wicepremjerowi Kwiatkowskiemu*. Wicepremjer wygłosił obszerne przemówienie, rozwijając zasady zawarte we wczorajszem przemówieniu premjera. Wskazał między innemi na konieczność utrzymania stałości waluty i na konieczność doprowadzenia do równowagi budżetu.

Do przeprowadzenia ostatniego celu służyć mają środki, które już wczoraj wymienił premjer. Polegają one na *opodatkowaniu pracowników państwowych oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych*, tudzież na podwyższeniu dochodów z podatku dochodowego. Oba zarządzenia miałyby wejść w życie *już od 1 grudnia*. Przy opodatkowaniu zastosowanoby *system progresji*, któryby w stosunku do pracowników państwowych wahał się *od 8 do 20 procent*. I tak mówi się, że np. dla urzędnika 6 rangi obciążenie miesięczne wynosiłoby około *90 zł.*, dla urzędnika 8 rangi około *35 zł*.

Wicepremjer Kwiatkowski stwierdził, że rezerwa kasowa spadła **do 94 miljonów**, t. j. do wysokości półmiesięcznej rezerwy.

W celu opanowania deficytu min. Kwiatkowski proponuje opodatkowanie również nadzwyczajnym podatkiem w progresji od 7 do 20 proc. **urzędników bankowych samorządowych i ubezpieczalni społecznych.**

W dalszym ciągu min. Kwiatkowski proponuje **wprowadzenie nadzwyczajnego podatku dla wszystkich którzy płacą podatek dochodowy w wysokości od 4 i pół do 16 proc.** Minimum od podatku wynosiłoby **1200 zł. rocznie**, zamiast dotychczasowych 1500 zł. przy poborach stałych, a **1500 zł. zamiast 2500 zł.** przy poborach niestałych. Następnie zapowiada wstrzymanie inwestycyj z sum budżetowych, redukcję zbędnych urzędów i in.

Wzamian min. Kwiatkowski zapowiada obniżenie komornego dla świata pracowniczego i urzędników o 15 proc., skasowanie podatku lokatorne-go od lokali jedno i dwuizbowych; w dziedzinie ubezpieczeń społecznych umorzenie odsetek od zaległości; w dziedzinie przemysłu i handlu obniżenie taryf, zbadanie kosztów produkcji w sześciu kartelach: nafty, cukru, wyrobów włókienniczych i in.; ograniczenie działalności etatystycznej; dalej **przeciwstawienia się dobrowolnemu postojowi fabryki**, otrzymujących za to wynagrodzenie oraz przygotowanie izb pracy. Na dalszą metę zapowiada utworzenie Banku inwestycyjnego przy którym powstałaby rada rzeczoznawców.

Przyszły budżet miałby być zamknięty w *ramach około miljarda 900 miljonów złotych*.

Opozycja posła Miedzińskiego

Na posiedzeniu wieczornem zabrał głos generalny referent poseł **Miedziński**. Przemówienie jego nacechowane było **dużą dozą krytycyzmu**. Min. Miedziński zgodził się na postawienie wniosku o uchwalenie pełnomocnictw, ale domaga się, **aby trwały one nie do 15 stycznia 1936 roku, jak przewiduje wniosek rządowy, lecz tylko do dnia 1 grudnia, t. j. do zebrania Sejmu.**

Opozycja posła Miedzińskiego wywołała wielkie wrażenie w Sejmie.

Po przemówieniu p. Miedzińskiego wywiązała się dłuższa dyskusja, podczas której wypowiadano się przeważnie za wnioskiem rządowym, *nie brak było jednakże głosów, popierających wniosek p. Miedzińskiego.*

Dyskusja przeciągnęła się do późna w nocy.

Ustawa o pełnomocnictwach wejdzie pod obrady Sejmu *na wtorkowem posiedzeniu.*



MINISTER GRZYBOWSKI, poseł polski w Pradze, ma być odwołany ze swego stanowiska i mianowany podsekretarzem w prezydjum Rady ministrów.

Powolny lot
MAJORA KARPIŃSKIEGO.

WARSZAWA, 25.10. (Tel.wł.). W trzecim dniu swego lotu, t. j. wczoraj, mjr. Karpiński przebył drogę z Konstantynopola do Adany.

Właściwa odległość między temi lotniskami wynosi 800 km. jednak na terenie Turcji azjatyckiej znajdują się trzy strefy zakazane do przelotu, wskutek czego mjr. Karpiński musiał nadrobić drogi i przeleciał 900 km. Leciał z bardzo małą szybkością. Wystartował o godz. 8.50 rano i wylądował o godz. 3.35 popołudniu w Adanie, czyli przebył tę drogę w ciągu 6 godzin 45 min. Szybkość na tym etapie wynosiła 133 km. na godzinę.

Prawdopodobnie przyczyną tak powolnego lotu były silne wiatry przeciwne, chociaż raporty meteorologiczne, otrzymane w Warszawie, świadczyły raczej o tem, że mjr. Karpiński miał wiatry boczne.

Dziś nasz pilot wystartował do Bagdadu.

Zagadkowe szczątki
SAMOLOTU.

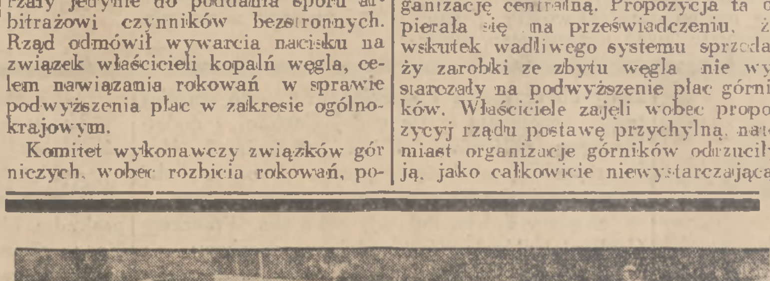
LONDYN, 25.10. — Z Quebec donoszą, że w lesie dziewiczym, w odległości 150 klm. od Edmonstone, znaleziono szczątki samolotu. Istnieją poszlaki, że jest to samolot znanych lotników francuskich Nungessera i Coli, którzy podjęli w r. 1927 próbę przelotu ponad oceanem Atlantyckim. Jak wiadomo, Nungesser i Coli zginęli. Dotychczas przypuszczano, że samolot ich wpadł do morza.

Groźba strajku węglowego
w Anglji zaostrza się

LONDYN, 25.10. Wysiłki rządu, zmierzające do zażegnania niebezpieczeństwa strajku węglowego *nie dały wyników*. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych przedstawiciel związków górników oświadczył, że propozycje kompromisowe rządu zostały uznane za niedające się do przyjęcia. Wniosek rządowy nie przewidywał natychmiastowej lub późniejszej podwyżki płac. Propozycje zmierzały jedynie do poddania sporu arbitrażowi czynników bezstronnych. Rząd odmówił wywarcia nacisku na związek właścicieli kopalń węgla, celem nawiązania rokowań w sprawie podwyższenia płac w zakresie ogólnokrajowym.

Komitet wykonawczy związków górniczych, wobec rozbicia rokowań, postanowił odbyć w dniach 11, 12 i 13 listopada *plebiscyt*, który zadecyduje o strajku powszechnym w górnictwie angielskiem.

Z kół rządowych donoszą, że minister górnictwa, Crookskank, zaproponował komitetowi właścicieli kopalń zorganizowanie do dnia 1 lipca 1936 roku we wszystkich okręgach specjalnych komisyj sprzedaży, których działalność będzie nadzorowana przez organizację centralną. Propozycja ta opierała się na przeświadczeniu, że wskutek wadliwego systemu sprzedaży zarobki ze zbytu węgla nie wystarczały na podwyższenie płac górników. Właściciele zajęli wobec propozycyj rządu postawę przychylną, natomiast organizacje górników odrzuciły ją, jako całkowicie niewystarczającą.



UWAGA! TU MIESZKAJĄ AMERYKANIE.
Na gmachu amerykańskiego szpitala w Addis Abeba wymalowano flagę amerykańską, dla uchronienia budynku przed zbombardowaniem przez Włochów.

Grupy poselskie
W SEJMIE.

WARSZAWA, 25.10. (Tel.wł.). Na dzień dzisiejszy naznaczone zostały prywatne zebrania całego szeregu twórczych się grup poselskich.

Ze strony bardzo wpływowych czynników podjęta jest próba zorganizowania w ścisłą grupę parlamentarną wszystkich posłów, którzy byli b. kombatantami. Dziś odbyło się w mieszkaniu prywatnem jednego z dygnitarzy zebranie organizacyjne „związku posłów-kombatantów".

Nagroda Nobla
W DZIALE MEDYCYNY.

SZTOKHOLM, 25.10. (Tel.wł.). Nagrodę Nobla w dziale medycyny za rok 1935 otrzymał fizjolog niemiecki dr. Hans Spemann, profesor uniwersytetu we Fryburgu, za swe badania od krywcze z dziedziny embrjologji.

Prof. Spemann urodził się w r. 1869. W latach 1908—1914 zajmował katedrę zoologji na uniwersytecie w Rostoku. W 1914 roku powołany został na stanowisko wicedyrektora instytutu biologicznego im. cesarza Wilhelma w Berlinie. Od r. 1919 jest profesorem zoologji uniwersytetu w Fryburgu.

Tegoroczna nagroda w dziale medycyny wynosi około 160 tys. koron.

Katastrofy samochodowe

MEDJOLAN, 25.10. — Pod Brez wskutek pęknięcia osi spadł dzisiejszej nocy do wąwozu samochód ciężarowy którym jechało 3 karabinierów i 2 osoby cywilne. Wszyscy oni ponieśli śmierć.

ALGIER, 25.10. — Autobus, przepełniony podróżnymi, wpadł pod żydżeli na barjerę, który przewrócił i spadł z wysokości 40 metrów do morza. 34 osoby odniosły rany, w tem 8 osób bardzo ciężkie.

Kohn z Sosnowca
SKAZANY WE LWOWIE.

LWÓW, 25.10. — Sąd lwowski rozpatrywał sensacyjną sprawę karną Icka Leiba Kohna z Sosnowca, które go przywieziono niedawno z więzienia karnego w Berlinie, gdzie odsiadywał karę 8 lat więzienia za kradzież popełnioną w Niemczech.

Kohn w towarzystwie Schulmana okradł przed 9 laty we Lwowie cukiernika Marjana Komana. Wypuszczony za kaucją na wolną stopę, zbiegł do Berlina.

Obecna rozprawa lwowska zakończyła się wyrokiem skazującym Kohna na rok więzienia z zastosowaniem amnestji.

Ofenzywa abisyńska na Aksum

Walna rozprawa nastąpi w najbliższym czasie

PARYŻ, 25.10. (Tel. wł.) Według źródeł francuskich, włoskich i angielskich obecne zacisze na frontach abisyńskich kryje w sobie *gorączkowe przygotowania obu stron do walnej rozprawy*, która prawdopodobnie nastąpi w najbliższym czasie. Według informacyj angielskich, ośrodkiem działań na froncie północnym, będzie Makalle, pośpiesznie umacniane przez wojska abisyńskie.

MIEJSCE HISTORYCZNYCH WALK

Makalle — to właściwa stolica ziemi Tigre, której ras Gugsa został gubernatorem z nominacji włoskiej. Makalle znajduje się *w odległości 120 km od Adigratu*. Miasto pamiętne jest dla Włoch, gdyż w jednym z jego fortów, Enda Jezus, w 1895 r. bronił się w ciągu 22 dni mjr. Toselli, stawiając czoło dziesięciokrotnie silniejszemu przeciwnikowi. Mjr. Toselli wraz ze swoim oddziałem *zginął w tej walce*. Makalle jest stosunkowo bogatem miastem. Dokoła miasta rozrzucone są pałace, w tej liczbie *zamek Gugsy*, a także mauzoleum ojca Gugsy, rasa Gugsy-Arja i ostatniego cesarza z rodu tigrejskiego.

NIEUDANY ATAK ABISYŃSKI

Armja Rasa Seyouma według informacyj angielskich zakończyć już miała na tym odcinku swą koncentrację i oczekuje w gotowości obronnej natarcia włoskiego.

Według informacyj z Asmary, czołowe oddziały rasa Kassa w Szire podjęły w środę *drugą próbę ofensywy w kierunku na Aksum*, uderzając na prawe skrzydło włoskie. Atak abisyński, prowadzony siłą kilkunastu tysięcy ludzi, objął odrazu cały front włoskiego II korpusu, przyczem główny wysiłek wykonali Abisyńczycy swem lewem skrzydłem, kierując natarcie *na tyły korpusu włoskiego*. Tu właśnie działał oddział szturmowy złożony z tysiąca żołnierzy doskonale uzbrojonych i zaopatrzonych w znaczną ilość karabinów maszynowych i miotaczy bomb.

Atak abisyński rozpoczął się o świcie nagłem uderzeniem na placówki włoskie, które wycofały się natychmiast na główne pozycje II korpusu. Walka trwała parę godzin i ostatecznie Włosi *odparli krwawo atak abisyński*. Po nieudanym ataku wojska abisyńskie cofnęły się na zachód, zostawiając na przedpolu pozycyj włoskich wiele trupów i rannych.

W OGADENIE

LONDYN, 25.10. (Tel. wł.) Na froncie Somali i Ogadenu, według informacyj z Harraru, Abisyńczycy przygotowują się *do zdecydowanej obrony miejscowości Gorrahei*, leżącej o sto kilometrów na południowy zachód od Gerlogubi. Znaczna ilość źródeł w tej oazie, czyni z niej prawdziwy klucz do pustyni.

Podobno na pomoc siłom abisyńskim w Gorrahei zdążą pośpiesznemi marszami armja rasa Desty w sile 150 tysięcy żołnierzy. Na wypadek, gdyby garnizon Gorrahei nie zdołał utrzymać pozycji i musiał wycofać się na północ otrzymał rozkaz od negusa *zatrucia źródeł arszenikiem*.

MIASTO AKSUM — PREZENTEM DLA CESARZA

ADDIS ABEBA, 25.10. W dniu 2 listopada przypada piąta rocznica koronacji cesarza Haile Selassie. Dzień ten będzie uroczyście obchodzony w całej Abisynji, jako święto narodowe. Jak wiadomo, od roku 1917 do 1930 obecny negus władał Abisynją jako regent i dopiero przed pięciu laty po usunięciu ostatnich przeszkód, dzielących go od tronu, przywdział koronę cesarską, zmieniając rodowe nazwisko ras Taffari na Haile Selassie.

Minister wojny Mulugeta wydał w związku z pięcioletnim jubileuszem koronacji cesarza rozkaz do armji frontu północnego, w którym wzywa ją, aby nie szczędziła żadnych wysiłków i w dniu 2 listopada *złożyła w podarunku cesarzowi najdroższy dla niego prezent — święte miasto Aksum*.

CZARNA „JOANNA D'ARC"

LONDYN, 25.10. Z Addis Abeby donoszą, że Abisyńczycy mają już nawet swego rodzaju „Joannę d'Arc". Stała się nią żona dowódcy frontu południowego rasa Habte, stojącego *na czele stutysięcznej armji w okolicy Dolo*. Generał znajdował się właśnie na inspekcji budowy fortyfikacyj, gdy otrzymał od małżonki wieść o zbliżaniu się oddziału włoskiego.

Wódz abisyński wraz z otoczeniem szybko skrył się do fortu. Tymczasem jego żona, wsiadłszy na muła, zebrała wojowników i *wyruszyła przeciw wrogowi*. Zaskoczeni niespodziewanym atakiem Włosi *nie mogli się skutecznie bronić* i poniósłszy znaczne straty wycofali się.

Małżonka rasa wróciła do miasta w pełni chwały. Cesarz Haile Selassie przez specjalnego gońca przysłał czarnej bohaterce złoty medal Michała Archanioła.

Pogłoski o ugodowych propozycjach Mussoliniego

PARYŻ, 25.10. (Tel. wł.) Wczoraj w kołach politycznych Paryża rozeszła się usilnie powtarzana pogłoska, według której ambasador włoski Cerrutti wręczyć miał premjerowi Lavalowi w imieniu Mussoliniego *projekt pokojowej likwidacji zatargu*. Skolei premjer Laval jakoby przekazał ten projekt ambasadorowi angielskiemu Clerkowi. Według tej samej wersji, propozycje Mussoliniego mają brzmieć niezwykle ugodowo, nie wybiegając zbytnio poza ramy projektu Ligi Narodów.

Mało prawdopodobna ta pogłoska, puszczona, jak się zdaje, przez koła lewicowe, została już w godzinach popołudniowych zdementowana przez komunikat ministerstwa spraw zagranicznych, które stwierdza, że premjer Laval *nie otrzymał ani projektu, ani nawet żadnych sugestyj* w sprawie uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego.

Według komentarzy z dobrze poinformowanych kół politycznych, niema mowy, ażeby Mussolini w sytuacji obecnej miał występować z jakiemikolwiek propozycjami pokojowemi zwłaszcza takiemi, które mieściłyby się w ramach propozycyj genewskich. Takie posunięcie szefa rządu włoskiego ułatwiłoby tylko grę Anglji, która swą rzekomą ustępliwością pragnie skompromitować Mussoliniego zarówno nawewnątrz jak i nazewnątrz, wykazując narodowi włoskiemu, że koncesje gospodarcze na terenie Abisynji Włochy mogły otrzymać bez olbrzymich wysiłków materjalnych i moralnych, które włożyły już w wojnę w Afryce wschodniej. Zresztą i sytuacja strategiczna w Abisynji *nie sprzyja obecnie jakimkolwiek posunięciom pokojowym*. Armja włoska, zajęła wprawdzie pewne skrawki terenu na obu granicach Abisynji, ale nie odniosła żadnego zdecydowanego zwycięstwa z tej racji, że wojska abisyńskie uchylają się stale od bitwy, poprzestając wyłącznie na akcji partyzanckiej. Być może, że w ciągu miesiąca lub dwóch dojdzie wreszcie do takiej walnej rozprawy bądź to w Abisynji północnej, bądź w południowej i *wtedy dopiero powstać może moment psychologiczny, sprzyjający pertraktacjom pokojowym.*

Pożar lasów

W KALIFORNJI

NOWY JORK, 25.10. Z Los Angeles donoszą: Straty, wyrządzone przez pożar olbrzymich przestrzeni lasów w południowej Kalifornji, są oceniane na przeszło 8 miljonów dolarów. Ponad 12 tysięcy hektarów lasu uległo zniszczeniu.



LIDJ JASSU,
39-letni wnuk Menelika, pretendent do tronu abisyńskiego, więziony przez obecnego cesarza Haile Selasie.

Wróżby Kaszubów

O CIĘŻKIEJ ZIMIE

Zamożni rolnicy kaszubscy, zwani gburami, w okolicy Pucka, Kartuz, Wejherowa, mają kilka reguł, rzekomo niezwruszonych, podług których każdy z nich wróży o przyszłości.

Do takich należy prognostyk, że kiedy wrzos bardzo kwitnie, będzie długa i ciężka zima, kiedy zaś mało kwiecia — zima będzie krótka i lekka. Jeżeli żyto obrodzi się w długą słomę zima będzie długa. Twierdzą, że o ile wkręcą w swój bat język żmii — o konie będą się dobrze chować, a owce nie będą się nigdy rozpraszać pasterzom.

Gbur otacza dużą czcią pszczoły, choćby dlatego, że w przeciwieństwie do innych owadów, nie „zdychają", lecz „umierają". Gdy gbur gospodarz choruje, to pszczoły chorobę odczuwają i chorują razem z nim zaś w razie jego śmierci i one giną.

PRASA

Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

Wyszedł z druku zeszyt październikowy.
Treść zeszytu:

St. Krzywoszewski: Troska o jutro. — **Fr. Głowiński**: Rola propagandy w gospodarce wydawniczej. — **St. Kauzik**: IV Kongres Federacji Międzynarodowej Związków Wydawców Dzienników. — Memorjały Polskiego Związku Wydawców na IV Kongres Międzynarodowej Federacji Wydawców. — Narady dziennikarskie w Helsingforsie. — **Prasa techniczna w Polsce. — Poczta a prasa. — Sprawy kolportażowe. — VI Ogólne Zebranie członków Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. — Prace Polskiego Związku Wydawców. — Organizacje dziennikarskie. — Kronika Krajowa.** Ustawy, rozporządzenia i orzeczenia sądów. — Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu zł. 1.

Do nabycia w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu" oraz administracji czasopisma „Prasa", W-wa, Krak. Przedm. 40.

LUDWIK WOHL

LAWA

Powieść współczesna.

82

Głos przypomina jej coś nieskończenie dalekiego.

Głos działa szczególnie kojąco, gdy trzeba znów przebyć tę piekielną drogę: gorąco, pali... dokoła trzeszczy, coś pełznie... nagle strzela w górę czarna fontanna, zamienia się w olbrzymiego węża o ciemnoczerwonych połyskujących łuskach... chce uciekać i nie może... syczący płomień szerzy się, dosięga... i ból... ból, od którego wyje i skręca się na łóżku...

Minęło, otwiera oczy.

— Co, siostro? Do mnie?

Ktoś przyszedł i chce z nią rozmawiać.

Po chwili widzi, że ktoś siedzi na brzegu łóżka i mówi do niej, cierpliwie powtarzając to samo pytanie.

Ettore?

-- Ettore świnia! — mówi z nienawiścią i patrzy na szary sufit. — Dobrze mu tak! Poco mnie okłamywał, świnia! Mówiłam mu nieraz: ze mną nie pójdzie ci tak łatwo, jak z innemi. O, nie, mój kochany, ze mną nie. Pochodzę z Arles. Miałeś kiedy do czynienia z arlezjanką? No, to spróbuj teraz!... Zachciało ci się małej Cagliani z dodatkiem paru miljonów?... A ja to co? Szelma?... Myślisz się *cheri*, to nie takie proste... A to kto siedzi na mojem łóżku, kobieta?... Czego pani tu chce?

Skądś z daleka dolatuje nazwisko Francesca Cagliani i d'Arcis mówi z cichym śmiechem:

— Francesco! Coście z nim zrobili, z tem dzieckiem?... Chyba żartujesz, Ettore, przecież to jeszcze dziecko i dobre dziecko! Zresztą, jak chcesz, jak chcesz...

Nagle urywa i leży zupełnie cicho.

Zdaje się, rozmyśla nad czemś.

Potem szeroko otwiera zaczerwienione oczy i zapytuje wyjątkowo czystym i wyraźnym głosem:

— Czy tu jest ktoś, siostro?

— Słucham, *signora*?

— Śniło mi się, czy tu naprawdę ktoś jest?

— Jest jedna pani. Chce porozmawiać z panią, siedzi tu obok, *signora*.

-- Tak.. — I nie odwracając głowy, zapytuje:

— Czego pani sobie życzy?

Jest całkiem przytomna.

Od kobiety, siedzącej na łóżku, płynie szczególna, rozkazująca moc.

A może to ostatni przypływ sił gasnącego życia?

Colette d'Arcis jest zupełnie przytomna.

Jakiś głos zaczyna mówić do niej.

Nie rozróżnia pojedyńczych słów, ale sens rozróżnia.

— Może on nasłał panią — zapytuje złym i podejrzliwym głosem. — Już wiem, pewno wpadł w paskudną historję i chce, bym mu pomogła, tak?... No, to grubo się myli. Z nim jest wszystko skończone raz na zawsze.

Po krótkiej przerwie dodaje ciszej:

— Niech mu pani powie, że byłam u starego Cagliani. Tak jest... Już postarałam się o to, że z jego pięknych planów nic nie będzie. Stary wie wszystko, niech pani mu to powie — wie wszystko.

— Stary Cagliani umarł, *madame*...

— Co?... Co?... Siostro, proszę mnie podnieść... muszę zobaczyć tę kobietę... *merde!* jak to boli!... Czy siostra mnie podniesie nareszcie, do djabła?...

Jeszcze jedna poduszka z wodą pod plecy.

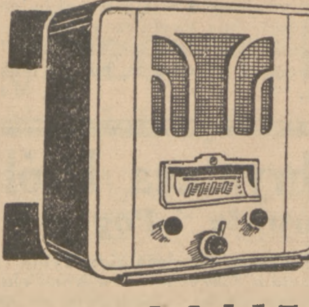
Zwraca rozpalony, przenikliwy wzrok na kobietę siedzącą na łóżku.

-- Powiada pani, umarł?

— Tak... właściwie, popełnił samobójstwo..

— Możliwe — mówi, odwracając głowę i ukazując całą, straszliwie zeszpeconą twarz. — Możliwe. Przypuszczałam... ale mało prawdopodobne. Dlaczego?

(D. c. n.)


NIEWYCZERPANE ŹRÓDŁO RADOŚCI!
PHILIPS 44 A
MODEL 1936
NAJWYŻSZA SPRAWNOŚĆ DZIĘKI 3 PENTODOM

KLIJENCI AUTORYZOWANI

AATOWICE, Grimm i Kamieński, 3-go maja 23. KATOWICE, Ebeco, 3-go Maja 34. KATOWICE, A. Kukulski, Śląski Dom Radjowy, (naprzeciw Whole-Wort), 3-go Maja 20. KATOWICE, „Elektra" Czmok, 3-go Maja 19. KATOWICE, Centrala Radjowa, Wawelska 2. KATOWICE, E. Dudzik i S-ka, 3-go Maja 17. KATOWICE, Łucznik, Mickiewicza 10. KATOWICE, Fr. Czechowski, Rynek 4. CHORZÓW, K. Donnerstag, Wolności 74. CHORZÓW. Ebeco, Wolności 22. CHORZÓW, „Elektro Radjo", A. Spika, Sobieskiego 1. CHORZÓW, „Radjopol" Kaida, Wolności 54. MIKOŁÓW, J. Böhm, 3-go Maja 8. SOSNOWIEC, Elektrownia, sklep, Dęblińska 1. SOSNOWIEC. Maleszewski i Rudowski, 3-go Maja. TARN. GÓRY, L. Brauer, Krakowska 18. MYSŁOWICE, W. Garczarzyk, Piłsudskiego 4. MYSŁOWICE, A. Kobzda, Piłsudskiego 16. SIEMIANOWICE, Kudełko, Sienkiewicza 6. ŚWIĘTOCHŁOWICE, W. Strużyna, Wolności 2. LUBLINIEC, J. Różniewski, Lompy 9. RYBNIK, Elektro-Walter, Rynkowa 1. RYBNIK, R. Rojek, Sobieskiego 14. RYDUŁTOWY, J. Jenderko, Dworcowa 25. WODZISŁAW, St. Banko, Korfantego 8. ŻORY, M. Bartecki, Drzewna 9. ŻORY, A. Ludwik, Drzewna 16. PSZCZYNA, P. Sojka, św. Jadwigi 9. BIELSKO, W. Strzałkowski, Zamkowa 2. CZĘSTOCHOWA, Elektrownia, Najśw. Panny Marji. CZĘSTOCHOWA, Elektra Stankiewicz. Najśw. Panny Marji 36. BĘDZIN, W. Tyszko, Piłsudskiego 9. BĘDZIN, Retman i Berkowicz, Małachowskiego 1. ZAWIERCIE, L. Kuśmierski, 3-go Maja 18. DĄBROWA GÓRNICZA, Schabowski, Sobieskiego 10. OLKUSZ, „Szkło". Rynek 1. MIECHÓW, A. Szwajcer, Rynek 10.
7522

Armja łopat

W czasie kongresu norymberskiego odbierał „Führer" Rzeszy Niemieckiej defiladę formacji, złożonej z 52 tysięcy chłopa, uderzającej oryginalnym strojem i uzbrojeniem: kurtka o kroju cywilnym jedakże z naszywanemi szarżami, jednolity u wszystkich kapelusz zielony, noszony przez chłopów w niektórych stronach południowych Niemiec, wreszcie zamiast broni — łopaty. Pomimo „cywilnej" broni musztra wojskowa. Pomimo marsowego oblicza armja pokojowa. Oddziały te noszą nazwę „Arbeitsdienst" — służba pracy.

Ten mieszany strój „Arbeitsdienstu" nawpół cywilny, nawpół wojskowy, symbolizuje charakter tej organizacji, która jest czemś na pograniczu armji i kadr robotniczych. Jest ona w państwie narodowo - socjalistycznem ogniwem wychowania obywatelskiego, ale też zarazem formacją pod rozkazem władz. Ta mieszanina poczucia społecznego i nałożonej dyscypliny czyni z „Arbeitsdienstu" coś w dzisiejszem państwie nowego.

Dnia 26 czerwca rb., a więc zaledwie kilka tygodni po wprowadzeniu przez Trzecią Rzeszę powszechnej służby wojskowej, wydano ustawę o „państwowej służbie pracy" Jest między obu ustawami ponadto jeszcze inny związek, a mianowicie wymaga dziś ustawa wojskowa, aby każdy kandydat do poboru w armji odbył pierwej półroczną służbę w oddziałach „pracy". Tak więc wiąże się dla każdego młodego Niemca służba obowiązkowa w szeregach pracy jednocześnie z służbą w szeregach armji. Pół roku w „Arbeitsdieńście" i rok w wojsku stanowi odtąd „ofiarę" obywatelską każdego mężczyzny niemieckiego dla państwa.

Ale ustawa o służbie pracy nazywa służbę tę nie żadną ofiarą lecz „rzeczą honoru". To określenie wyłącza odrazu z szeregów „Arbeitsdienstu" jednostki, karane za przestępstwa przeciw honorowi, lub pozbawione praw obywatelskich. Elitarność „Arbeitsdienstu" wymaga także, by członkami służby pracy były tylko jednostki pochodzenia aryjskiego. Zaciąg do szeregów dotyczy narazie tylko mężczyzn. Dodatkowe rozporządzenie przewiduje prowizorycznie, że przed rokiem 1937 nie będą tworzone oddziały kobiece.

Podczas gdy dotychczasowy „Arbeitsdienst" był formacją dobrowolną, a więc łączącą zwolenników przeważnie z pobudek ideowych, ustawa z 26 czerwca czyni go obowiązkowym na równi z służbą wojskową. Od 1 października r. b. rozpoczęto wcielać pierwszych „poborowych", których cyfra w dwóch półroczach wynosić ma razem do 200.000 ludzi. W tym roku odbywa się pobór rocznika 1915, a zatem mężczyzn 20-letnich. Zasadniczo jednak zezwala ustawa już 17-letnim młodzieńcom wstępować dobrowolnie do „Arbeitsdienstu", o ile okoliczności życiowe (ukończenie szkoły, zamiar rozpoczęcia praktyki zawodowej lub t. p.) czynią służbę pracy w danym momencie dla nich dogodną. Zaciągane są tylko jednostki fizycznie zdrowe, zważywszy, że praca polega na robotach w polu, przy budowie dróg, karczowaniu lasów, kopaniu kanałów i t.p.

Kto znajduje się zagranicą może być zwolniony, wróciwszy jednak do Rzeszy przed 25 rokiem życia, musi wtedy spełnić zaległy obowiązek. Tak zatem służba pracy winna być możliwie dokonana przed rozpoczęciem się życia zawodowego jednostki i nie może obciążać przyszłego biegu zawodu. Rozmaite dodatkowe postanowienia (np. potrzeba zezwolenia dla zawarcia małżeństwa) przypominają służbę wojskową i powzięte są w tym duchu, aby członek „Arbeitsdienstu" z jednej strony nie miał strat w swojem życiu zawodowem, z drugiej — by całkowicie mógł oddać się w czasie półrocznej swej służby rygorowi tejże służby.

Organizacja „Arbeitsdienstu" wzorowana jest na organizacji armji. Poborowi pełnią służbę honorowo, otrzymując wolne utrzymanie i kwaterę oraz opiekę lekarską. Istnieje hierarchja szarż, przypominająca hierarchję wojskową, przyczem „korpus przywództwa" staje się z biegiem czasu jednostką zawodową, otrzymuje stałe uposażenie, awansuje, szkoli kadry i t.d. Najwyższe dowództwo podlega „Führerowi", w czem dano wyraz pierwszorzędnej wagi ogólnopaństwowej „Arbeitsdienstu".

Gdy twórcy ideologji Trzeciej Rzeszy kładli fundament pod niemiecką służbę pracy, przyświecały im niewątpliwie doświadczenia państwowych obozów pracy w Bułgarji — pierwszego kraju, gdzie po wojnie, w związku z koniecznością liczebnego ograniczenia armji, realizowano oryginalną myśl „cywilnych" oddziałów, wzorowanych na organizacji wojskowej. Pomysł bułgarski wydał cenne dla państwa owoce. Utrzymał młodzież w kraju w dyscyplinie i pogotowiu, reprezentując na zewnątrz — nawet pomimo braku karabinów w tych oddziałach — siłę zwartej organizacji państwowej „na wszelki przypadek". Poza tem dawał też państwu tanią siłę roboczą dla różnych prac państwowych, chroniąc zarazem młodzież powojenną przed zasięgiem propagandy komunistycznej.

Oba te momenty — militarno-organizacyjny i ekonomiczny — przejęte też zostały przez niemiecki „Arbeitsdienst". Ale system niemiecki nie ograniczył się do tego. Zgodnie z całą ideologją społeczną narodowego socjalizmu postanowiono realizować za pomocą „Arbeitsrienstu" ważny moment wychowania narodowego, wychodząc z założenia, że utrzymywanie w zdyscyplinowanym obozie zastępów młodzieży pod kierownictwem przełożonych stać się może pierwszorzędną szkołą zarówno dla celów politycznych, jak i społecznych nowego państwa.

W Bułgarji dopuszczalne jest wykupienie się od „służby pracy", co zatem umożliwia sferom zamożniejszym uwolnienie się od ciężarów pracy fizycznej w obozach. System niemiecki wyjątków żadnych nie uznaje: przeciwnie cała ideologja wychowawcza zmierza właśnie ku umocnieniu ducha spoistości koleżeńskiej i przepojenia „Arbeitsdienstu" duchem solidarności w myśl zasad „socjalizmu państwowego" Trzeciej Rzeszy. Dlatego też rodzajem pracy w formacjach „Arbeitsdienstu" jest praca fizyczna, gdzie niwelacja osobistych zdolności najłatwiej jest do przeprowadzenia. Można oczywiście zarzucić, że jest to nowy przyczynek do zwalczania indywidualizmu, czyli krok dalszy ku ideałowi państwa „mrówczego".

W pierwszym artykule ustawy o służbie pracy powiedziano, iż służba ta „ma wychować młodzież niemiecką w duchu narodowego socjalizmu". Trzeba odczekać rezultatów pierwszego, dopieroco rozpoczętego półrocza „Arbeitsdienstu", by przekonać się, jaką treścią wypełnione będą te słowa. Ale znając konsekwentność polityki wychowawczej Trzeciej Rzeszy zwłaszcza w odniesieniu do młodego pokolenia, nie można się dziwić, że już teraz wyrażane są wśród polskiej mniejszości, zamieszkałej w Rzeszy, obawy, by „Arbeitsdienst" nie stał się dla młodzieży polskiej szkołą wynarodowienia.

Obawy te znalazły wyraz w wniosku Związku Polaków w Berlinie, który, opierając się na zapewnieniach kanclerza Hitlera w mowie jego dnia 21 maja r.b. oraz powołując się na przytoczony wyżej ustęp pierwszego artykułu ustawy o służbie pracy, domagał się zwolnienia wszystkich Polaków na terenie Rzeszy z obowiązku „Arbeitsdienstu", jako nie podpadających pod miano „młodzieży niemieckiej". Pomimo, iż świeżo udzielona odpowiedź ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy nie przychyliła się do postulatów reprezentacji mniejszości polskiej, Związek Polaków w Berlinie nie zaniedba dalszych starań, by walczyć o interesy polskości w Niemczech, które wskutek zaciągu młodzieży polskiej do „Arbeitsdienstu" są w silnym stopniu zagrożone.

Nawiązanie bezpośredniego kontaktu
między rządem i społeczeństwem

Z Warszawy donoszą:

W deklaracji swojej w dn. 14 bm. rząd stwierdził, że „jedyna rzetelna i niezawodna droga do poprawy ogólnego położenia wiedzie przez rozumne i nacechowane dobrą wolą współdziałanie społeczeństwa i rządu przez gotowość do ofiar i przez skuteczną i zorganizowaną pracę".

W dążeniu do nawiązania tak pojętej współpracy społeczeństwa i rządu, naskutek uchwały Komitetu ekonomicznego ministrów w najbliższym czasie wyjedzie do ważnych ośrodków kraju specjalna komisja, która odbędzie szereg regjonalnych konferencyj z przedstawicielami samorządu gospodarczego. Komisja ta, której przewodniczyć będzie dyrektor gabinetu ministra skarbu **p. Wiktor Martin**, otrzymała polecenie zbadania na miejscu aktualnych **bolączek życia gospodarczego**, odczuwanych w zakresie handlu wewnętrznego i zagranicznego, spraw podatkowych, komunalnych, specjalnych kredytowych i administracyjnych. Badania objąć mają ponadto szereg **specyficznych zagadnień regjonalnych i branżowych.**

Jak się dowiadujemy, uzyskane w tej bezpośredniej drodze materjały wykorzystane **będą w dalszych pracach rządu**, celem przeciwdziałania tym wszystkim **zaporom i hamulcom które zacieśniają sztucznie rozwój życia gospodarczego** i których stępienie lub usunięcie rząd uważa za rzecz szczególnie pilną.

Z DNIA

MOWA PREMJERA

Odgłosów mowy premjera, wygłoszonej w Sejmie, jest jeszcze w prasie niewiele. Charakterystyczny jest głos „Gazety Polskiej", która zajmowała bardzo wstrzemięźliwe stanowisko w stosunku do rządu, jako organ grupy pułkownikowskiej:

„Mowa premjera Kościałkowskiego przynosi ten jasny i określony program w dziedzinie gospodarczej, konieczność którego uważaliśmy za nieodzowny warunek udzielenia przez Sejm pełnomocnictw ustawodawczych dla Rządu. Szczegóły tego programu zostaną niewątpliwie sprecyzowane w ciągu dnia dzisiejszego przez p. ministra skarbu Kwiatkowskiego.

Myśli przewodnie premjera Kościałkowskiego dotyczące odzyskania równowagi budżetowej oraz stopniowej naprawy gospodarczej — uważamy za całkowicie słuszne i w zupełności odpowiadające zajmowanemu przez nas oddawna stanowisku. Sądzimy co więcej, iż z chwilą przyjęcia postulatu stałości waluty — program zarysowany przez premjera Kościałkowskiego jest **jedyny możliwy**. Sądzimy dalej, iż mowa premjera Kościałkowskiego wniesie niezbędne dziś bardziej aniżeli kiedykolwiek elementy uspokojenia do szerokiej opinji publicznej, dezorjentowanej w czasie ostatnim przez dość szeroko prowadzoną w publicystyce i w pantoflowej poczcie propagandę „nalewania z pustego". Mowa premjera Kościałkowskiego przekreśla stanowczo wszelkie pomysły mglistych eksperymentów, daje natomiast rozwiązanie proste i męskie, a przez to niewątpliwie przyczyni się skutecznie do umocnienia fundamentu wszelkiej działalności gospodarczej — **zaufania.**

Istotnie też mowa premjera jest jakby odbiciem tez głoszonych przez b. ministra skarbu p. Matuszewskiego na łamach „Gazety Polskiej".

OPINJA SOCJALISTÓW

Organ PPS „Robotnik" przyznaje słuszność ogólnym uwagom natury gospodarczej, wypowiedzianym przez premjera. Natomiast przeciwstawia się ogłoszonemu przez p. Kościałkowskiego programowi praktycznemu, a więc zarówno nowym podatkom, jak i ulgom.

„Zgóry można powiedzieć, że wobec ogromnego wzrostu drożyzny artykułów spożywczych ulgi nietylko nie zrównoważą nowych obciążeń, lecz w małym tylko stopniu dadzą się we znaki.

Nie pomoże na to zapowiedź podjęcia ostatniego (?!) etapu walki o zniżkę cen artykułów przemysłowych, zwłaszcza, że dla „równowagi" mamy zapowiedź „możliwości zniżki obciążeń na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych (!!) w pełni uwzględniając słuszne interesy najszerszych warstw ubezpieczonych" (??).

Nie poruszamy narazie zapowiedzianych zarządzeń w dziedzinie rolnictwa.

Ale, jeśli chodzi o ludność pracującą miast, to program rządowy stanowi dla niej brzemię tak ciężkie, że wątpić można, czy ona je udźwignie.

Program ten uniemożliwi podniesienie zdolności konsumcyjnej ludności pracującej, co się z kolei odbije ujemnie na dochodach wsi.

Program ten nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwszym podziałem dochodu społecznego, jest zaprzeczeniem sprawiedliwszego **podziału**".

GŁOSY PUBLICZNE.

Tydzień miłosierdzia

W dniach od 27 b.m. do 7 listopada odbędzie się na terenie parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu „Tydzień Miłosierdzia", urządzony staraniem miejscowego Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Przed urządzeniem „Tygodnia Miłosierdzia" zarząd wyżej wspomnianego Stowarz. pragnie pobudzić i pozyskać ofiarność społeczeństwa dla wielkiej akcji charytatywnej, zwracając się za pośrednictwem „Kurjera Zachodniego" do dobrych serc wszystkich mieszkańców parafji W. N. M. P. współczujących cierpieniom i niedoli tak licznej rzeszy nędzy wyjątkowej znajdującej się na naszym terenie, prosząc gorąco, by łaskawie nie odmawiali złożenia na ten cel ofiary kwestującym paniom, czy to w odzieży, czy datkiem pieniężnym, czem kto może, a każda najmniejsza ofiara z wdzięcznością będzie przyjęta.

Zbliża się zima i z nią wkrótce w oczy biednym, bezdomnym przejmująca grozą troska o ciepłą odzież, strawę, obuwie, bólem ściskają się serca biednych rodzin, że nie będą mogły zaspokoić swych najpierwszych potrzeb. Sytuacja materjalna wielu rodzin jest nad wyraz trudna wprost tragiczna. Nędza woła o ratunek!

Nie przechodźmy obojętni obok niedoli bliźnich. Ogromowi nędzy przeciwstawić musimy zbiorowy wysiłek społeczeństwa, aby na nadchodzącą zimę zgromadzić środki na akcję charytatywną. Mamy nadzieję, że wielkie miłosierne serce społeczeństwa sosnowieckiego, które corocznie daje tak wielkie dowody głębokiej troski o biednych współbraci, odpowie czynem ofiarnym na naszą prośbę i nie poskąpi datków na akcję miłosierdzia. Wierzymy, że w tym ofiarnym czynie nie zbraknie nikogo, ktoby choć najdrobniejszej nie złożył ofiary na rzecz ubogich nędzą dotkniętych.

Za zarząd
M. Łukowska (przewodnicząca).

—xx—

Na kursie podchorążych rezerwy 23 D. P. W KATOWICACH

Bez przeglądów, bez trąb i osiołków z bębnem, bez żadnych „uroczystości" obchodziliśmy otwarcie naszego kursu. Zebraliśmy się we własnej świetlicy, gdzie nawet sakramentalnego „równaj w prawo" nie było. Zastępca dowódcy pułku p. ppułk. dypl. Sosiałuk w krótkich, szczerych i pięknych żołnierskich słowach opowiedział nam o szczytnym obowiązku, jaki wzięliśmy na swe barki. Trwożni dotychczas, zadumani nad nieznanymi dotąd arkanami żołnierskiego stanu — nabraliśmy otuchy, jasno patrząc w przyszłość.

I — miła niespodzianka, pokrywająca z naddatkiem brak owej parady przy otwarciu — przygotowanie rejonu. Doprawdy, można zazdrościć nam pięknie wymalowanych ścian, własnej świetlicy, sprzętu i t.p.

Strzelcy z cenzusem — mówił pan ppułk. — otwieram kurs podchorążych rezerwy 23 D. P. — Daję wam bardzo dobre warunki życia, a wzamian chcę mieć z was „kwiat armji".

I oto otwarły się serca nasze. To było „Nasze Święto". A było to 22.9 1935 roku.

W dniu 18.10 b.r. Kurs nasz urządził „wieczór humoru i dancingu". Na program złożyło się kilka kupletów wcale udatnie skleconych lub jeszcze udatniej „zapożyczonych" — kilka aktualnych piosni, gęsto zasianych aluzjami do dowódcy, szefa i innych przełożonych — wreszcie popis skrzypka i pianisty. A potem „hulała" z kolegą. Tak się wszystko roztańczyło, że... no — nie powiem, bo, gdybym wygadał o tem — jak to szef do mnie dy się skradał (innych pań nie było), to bym z pewnością musiał gnać regulaminowych 20 kroków pomnożonych przez nieregulaminowo wysoką cyfrę — i to przez parę ładnych dni, aż do następnego wieczoru humoru, który odbędzie się znowu za tydzień.

Wykonawcy: Nossek, komendant świetlicy, dyrygent całą „aferą", Czajowski — konferencier, Jochymek — skrzypce, Gawlik — fortepian, djalogi — Twardowa, Leśniak i inni.

Wydajemy z wielkim nakładem pracy (pół dnia zwolnienia od ćwiczeń) gazetkę ścienną p. n. „Pobudka". Tematem są przełożeni, humor i aktualja.

K. M-ski.

Przed świętem Chrystusa Króla

w Będzinie, w Dąbrowie i Pogoni

W związku z jutrzejszą uroczystością Chrystusa Króla, we wszystkich większych ośrodkach Zagłębia powstały specjalne komitety, które opracowały program obchodu święta. Wczoraj podaliśmy program w Sosnowcu i w Niwce, dziś podajemy dalsze programy:

W BĘDZINIE.

W Będzinie święto Chrystusa Króla obchodzone będzie podług następującego programu:

W niedzielę, dnia 27 b.m. o godz. 11 odbędzie się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, a o godz. 3 popołudniu wyruszy na miasto pochód, który będzie wyrazem manifestacji wiary katolickiej i publicznego hołdu Chrystusowi.

Pochód przejdzie także przez Małobądź, a w powrotnej drodze odczytane zostaną odpowiednie rezolucje, poczem nastąpi powrót do kościoła.

W poniedziałek dnia 28 b.m. w sali kina „Apollo" o godz. 7 wiecz. odbędzie się uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla.

Po zagajeniu akademji przez p. rejentową Kowalewską, referat na temat uroczystości wygłosi prof. Cetwiński.

W drugiej części nastąpią popisy muzyczne, żywy obraz, w wykonaniu uczenic gimnazjum p. Replińskiej i recytacja prof. Więcka.

W DĄBROWIE.

W Dąbrowie obchód święta Chrystusa Króla rozpocznie w niedzielę dnia 27 b.m. uroczyste nabożeństwo w kościele, o godz. 11. Popołudniu przejdzie ulicami pochód religijny, który po przybyciu do krzyża obok Huty Bankowej, wróci do kościoła.

O godz. 6.30 popołudniu w sali kina „Ars" przy ul. Kościuszki, odbędzie się uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla.

Na program złożą się: Hymn „Króluj nam, Chryste" — wykona chór kościelny „Echo". Zagajenie — prezes zarządu P.A.K., adw. R. Morgulec. Referat „Chrystus uświęca rodzinę" — wygłosi ks. dr. Ferdynand Machay, profesor z Krakowa. Po referacie koncert orkiestry kop. „Paryż", deklamacje młodzieży z Sodalicji Marjańskiej Panien, koncert chóru „Echo". Akademję zakończy Hymn „Boże, coś Polskę".

Bilety w cenie od 25 gr. do 1.49 zł.

—

Społeczeństwo katolickie Zagłębia proszone jest o wzięcie masowego udziału w obchodach ku czci Chrystusa Króla, przyczem organizacje, cechy, bractwa, szkoły i t. p. powinny wziąć udział ze sztandarami.

W dniu święta Chrystusa Króla wszystkie domy katolickie powinny być przybrane flagami, a okna, balkony i wystawy należy udekorować obrazami religijnemi, kwiatami i zielenią, a podczas pochodów religijnych okna powinny być iluminowane.

NA POGONI.

W parafji pogońskiej z okazji święta Chrystusa Króla odbędzie się w kościele parafjalnym o godz. 11-ej specjalnie uroczysta suma, a popołudniu o godz. 13.30, akademja w kinie na Pogoni, poczem nastąpi wyświetlenie filmu p. t. „Potęga wiary". Wieczorem parafjanie dokonają iluminacji okien swych mieszkań. Pochód ku czci Chrystusa Króla odbędzie się w niedzielę dnia 3 listopada o godz. 15-ej.

BENGALI
Film ten podziwia cały świat

Z UŚMIECHEM.

EKSPOSE

Wysoka Izbo i wielki narodzie.
Niechaj mi wolno będzie wam przedstawić,
Cośmy powinni czynić w bratniej zgodzie,
Aby z kryzysu toni się wybawić.
Sądzę, dobrobyt najrychlej powraca
Tam, gdzie panują: oszczędność i praca.

Nie trzeba aut, gdzie iść można pieszo,
Gdzie starczy kamień, nie trzeba marmurów,
Niech oczy nasze i tem się nacieszą,
Że mniej pomników, mniej pochlebców chórów,
Mniej po powiatach blagierskiego huku,
A za to więcej na ulicach bruku.

Sądzę, że dużo w Polsce do zrobienia,
Lecz nie pomoże sama tylko rzędność.
Wtedy się w kraju coś na lepsze zmienia,
Kiedy panują: praca i oszczędność.
Cały świat zdawna takie hasło ceni:
U nas się na to aż rząd musiał zmienić.

Ko—Stek.

Program „Tygodnia Miłosierdzia" W PARAFJI POGOŃ.

Jutro tj. w dniu święta Chrystusa Króla rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia na terenie całej Polski.

Stow. pań św. Wincentego a Paulo wytęża swe siły, aby w tym tygodniu od 27 bm. do 4 listopada zebrać fundusze i odzież dla biednych, chorych i niezdolnych do zarobkowania na ciężki okres zimowy. Podobnie jak w latach ubiegłych będą panie kwestowały po sklepach i w związku z ich pracą kwestarską apelują do ofiarnego zawsze społeczeństwa pogońskiego, aby przychylnem ustosunkowaniem się ułatwiło pracę, związaną z akcją pań miłosierdzia. Niech mocniej niż zwykle zabiją serca, a bieda i kalectwo niech wzbudzi litość w tych, dla których los jest nieco łaskawszy.

Program Tygodnia miłosierdzia na Pogoni będzie następujący:

W niedzielę msza św. o godz. 9.30, o 1 akademja ku czci Chrystusa Króla.

W poniedziałek, wtorek i środę 28, 29, 30 bm. zbiórka paczek żywnościowych i gotówki po sklepach.

W piątek 1 listopada sprzedaż chorągiewek przed kościołem i na cmentarzu grzebalnym.

W sobotę 2 listopada w dzień Zadusznym o godz. 8 odbędzie się msza św. żałobna za zmarłych członków, wspierających przez Stowarzyszenie, a popołudniem tegoż dnia panie rozpoczną zbiórkę odzieży i ofiar po domach w całej dzielnicy. Dalszy ciąg zbiórki odbędzie się po niedzieli.

W niedzielę 3 listopada kwesta przy stolikach i sprzedaż znaczka oraz msza św. na intencję ofiarodawców.

Dzień chorych w parafji Pogoń odbył się już staraniem Pań Wincentek w dniu 18 bm. z udziałem ks. kanonika Pędzicha, który wygłosił do chorych piękne przemówienie i był obecnym podczas wspólnego śniadania dla chorych.

Równocześnie Stow. Pań serdecznie dziękuje pracownikom hali Wellmana z fabryki Huldczyńskiego za hojną ofiarę (77 zł.), która umożliwiła w dużej mierze urządzenie „Dnia chorych".

—xx—

× **DOŻYWIANIE BIEDNEJ DZIATWY.** Prezydjum opieki szkolnej z patronatami klasowemi szkoły powszechnej nr. 3 w Sosnowcu urządza wieczorek w restauracji „Adria" sala Błękitna w dniu 9 listopada rb. o godz. 18. Na wieczorek ten ma zaszczyt zaprosić wszystkich chcących pomóc w akcji dożywiania.

Zebranie Koła opieki szkoły nr. 3 w Sosnowcu postanowiło przystąpić do intensywnej akcji pomocy biednej dziatwie w nadchodzącym okresie zimowym. Energiczny zarząd na czele z Januszem Nowakowskim powziął kilka uchwał, które mają skutecznie zapobiec nieszczęśliwemu położeniu 140 dzieciom, pobierającym naukę w tej szkole.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

26 Sobota	**Dziś Ewarysta** **Jutro Sabiny** Wschód słońca 6 m. 24. Zachód „ 16 m. 31.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Czar młodości.
PALACE: Noc poślubna.
EDEN: „Golgota".

—xx—

× **ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA W CZELADZI.** 27 bm. Akcja Katolicka w Czeladzi urządza święto Chrystusa Króla. Rano o godz. 11 odbędzie się uroczyste nabożeństwo, o godz. 15 zbiórka organizacyj w parku i wymarsz do kościoła. Po nieszporach procesja ze świecami przejdzie ulicami na Skałkę, gdzie przed ustawionym ołtarzem odbędzie się poświęcenie parafji i parafjan Sercu Jezusowemu. Prof. Malewicz wygłosi odczyt na temat „Chrystus Król".

„OPTOFOT"
Sosnowiec 3 Maja 11 Tel. 9-94
największy wybór Radjoodbiorników
na raty i z 6% pożyczką Narodową

× **ROCZNIK WIELKIEJ WOJNY IDZIE POD BROŃ.** Powiatowe komendy uzupełnień rozesłały karty powołania szeregowym rocznika 1914, którzy wcieleni zostaną do szeregów w turnusie jesiennym. Powołani szeregowi stawić się mają do pułków do 5 listopada.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 26 października o godz. 4.30 Teatr Miejski gra przebojową komedję J. Devala, autora słynnego „Stefka" p.t. „TOWARISZCZ". Wieczorem o godz. 8.30 teatr gra doskonałą komedję muzyczną p.t. „MUZYKA NA ULICY".

Jutro, dnia 27 września o godz. 4.30 Teatr Miejski gra świetną komedję J. Devala p.t. „TOWARISZCZ". Wieczorem o godz. 8.30 teatr gra przebojową komedję scen stołecznych p.t. „MUZYKA NA ULICY".

—xx—

× **CZELADŹ KU CZCI ŻEROMSKIEGO.** Świetlica miejska w Czeladzi zorganizowała wieczór ku czci Żeromskiego. Zagaił p. Br. Nocoń, poczem A. Kita wygłosił referat o twórczości Żeromskiego. P. Szczerbowa odczytała wyjątki z dzieł zmarłego pisarza, a na zakończenie p. Pietrusiak odegrał na skrzypcach marsz Szopena.

Kto chce uniknąć eksmisji

winien zawczasu złożyć podanie

Jak wiadomo, w myśl ustawy o ochronie lokatorów, corocznie na okres **od 1 listopada do kwietnia wstrzymywane są eksmisje dla bezrobotnych,** zajmujących 1 i 2-izbowe mieszkania.

W związku z tem w bieżącym tygodniu interwenjowała w Ministerstwie opieki społecznej delegacja związków lokatorów, prosząc o udzielenie zawczasu odpowiednich wyjaśnień władzom, iż moratorjum zimowe dla bezrobotnych utrzymane **jest w mocy i winno być bezwzględnie stosowane.** W Ministerstwie oświadczono delegacji, że odpowiednia instrukcja zostanie wydana, przypomniano wszakże, że **moratorjum stosowane jest indywidualnie** t. zn. bezrobotni, chcący uniknąć eksmisji, winni składać podania do sądu grodzkiego.

Ostateczny termin składania tych podań upływa w dniu 31 b.m.

Współcześni fałszerze banknotów francuskich

chcieli zelektryfikować swoją fabrykę

Sprawa wykrycia w Sosnowcu wielkiej afery fałszerskiej francuskich banknotów 500 i 50-ciofrankowych nie przestaje interesować opinji publicznej i jest przedmiotem dalszych **dochodzeń policji śledczej w Sosnowcu i we Francji.**

Sprawą tą interesuje się bardzo centrala służby śledczej w Warszawie, skąd delegowany był specjalnie do Sosnowca **jeden z wyższych oficerów.** Również interesuje się tą sprawą naczelnik Urzędu śledczego w Kielcach **insp. Wertz,** który w związku ze śledztwem delegował do Sosnowca swego zastępcę **kom. Rosołowicza,** b. kierownika Wydziału śledczego w Sosnowcu.

Śledztwo prowadzone przez policję śledczą w Sosnowcu i we Francji zatacza **coraz szersze kręgi** i nie pozostaje bez wyników. Ostatnio np. aresztowano we Francji dwóch kolporterów **falsyfikatów,** wspólników Mandla i Nowakowskich.

Jak słychać fałszerze obejmowali swą **działalnością,** podobno, **Czechosłowację i Rumunję,** gdzie również kolportowano falsyfikaty.

Prowadzone w dalszym ciągu energiczne śledztwo dostarczy zapewne dalszych **ciekawych szczegółów afery,** które będą mogły być ujawnione w najbliższych dniach.

NIE JEST INŻYNIEREM.

Jak się okazuje, Izajasz Nowakowski **nie miał dyplomu inżyniera-technologa,** lecz podszywał się pod niego **nieprawnie.** Był on zapisany również jako słuchacz jednej z wyższych uczelni w Bordeaux, jednakże nie studjował tam.

Izajasz Nowakowski prowadził **ożywioną korespondencję** z kolporterami **falsyfikatów we Francji,** do których często wysyłał wartościowe listy z fałszowanemi frankami. Z Francji natomiast: otrzymywał listy wartościowe oraz przekazy na pieniądze, tytułem przypadającej nań i jego wspólników z tytułu fałszowania pieniędzy.

MŁYN ELEKTRYCZNY.

Jak mówią I. Nowakowski wraz ze swymi dwoma braćmi nabyli w Sosnowcu dom czynszowy oraz nosili się **z zamiarem urządzenia młyna elektrycznego.**

Dom w którym mieszkali Nowakowscy znajduje się na uboczu i nikt nie zwracał nań uwagi, nie przypuszczając, aby mogła tam znajdować się zakrojona na szeroką skalę **fabryka falsyfikatów.**

Dużą przeszkodą w fabrykacji fałszywych franków był dla Nowakowskich **brak elektryczności** w zajmowanym przez nich domu. To też czynili oni usilne starania, a nawet za pośrednictwem Magistratu, aby dom ich został zelektryfikowany. Ponieważ sprawiało to dużą trudność, ze względu na duże oddalenie domu od sieci elektrycznej, dom ów dotychczas nie otrzymał jeszcze energji elektrycznej.

PIERWSZE ŚLADY.

Nim wpadnięto na trop afery fałszerskiej i zlikwidowano ją, Nowakowski już był posądzany przez miejscową policję o zajmowanie się kolportażem falsyfikatów.

Oto w czerwcu b.r. w oddziale Banku Polskiego **wymieniono banknot 500-frankowy.** Banknot ten wymienił **jeden z czarnogiełdziarzy-żydów.** Po bliższem obejrzeniu banknotu w Banku zaczęto powątpiewać **w jego** autentyczność. Podejrzenia, że **jest to falsyfikat,** potwierdziły się po zbadaniu banknotu przez centralę w Warszawie. Banknot ten przysłano wówczas do Sosnowca i osobnik, który wymienił go w Banku pokrył straty jakie poniósł Bank.

W wyniku śledztwa okazało się, że banknot ten puścił w obieg **Izajasz Nowakowski.** Został on wówczas chwilowo nawet zatrzymany, jednakże ze względu na swój częsty pobyt zagranicą oraz na dobrą swą opinję, jaką cieszył się w Sosnowcu **zdołał się wówczas wynigać.**

Wydział śledczy jednakże dając ponownie wiarę Nowakowskiemu, **miał go na oku,** co w konsekwencji doprowadziło do wykrycia całej afery i zlikwidowania szajki fałszerzy.

Jak się dowiadujemy, aresztowany Izajasz Nowakowski był zaręczony z panną N. z Sosnowca i niedługo miał odbyć się ich ślub.

Ślub ten oczywista **będzie musiał** być odłożony na dłuższy okres **czasu,** bowiem Nowakowski nieprędko **zapewne** opuści więzienie.

O wprowadzenie szybownictwa

dla dobra lotnictwa

W związku z akcją propagandową prowadzoną przez „Kurjer Zachodni" w kierunku **realizacji hasła „Uczmy się latać",** pozwalam sobie na kilka uwag, dotyczących tak ważnego zagadnienia.

Otóż władze wojskowe starają się w miarę rozporzadzalnych środków finansowych o **zdobycie odpowiedniej floty powietrznej,** oraz o posiadanie niezbędnej ilości dobrze wyszkolonych mechaników i pilotów lotniczych.

Natomiast jeżeli chodzi o ludność cywilną, z przykrością trzeba przyznać, **iż uświadomienie o wartości i znaczeniu silnej floty powietrznej dla obrony państwa,** jest u nas jeszcze, niestety, bardzo małe. Owszem, każdy z zainteresowaniem obserwuje szybujący samolot i **popisy lotnicze,** jak również **dużo jest amatorów przejażdżek samolotowych,** kiedy jednak chodzi o pewne ofiary na rzecz budowy floty powietrznej państwa, **sprawa nie przedstawia się zbyt różowo,** o czem świadczy choćby zbyt mała ilość członków L.O.P.P.

Jedynie młodzież, z właściwą jej ciekawością, bardzo interesuje się zagadnieniem lotnictwa, **jednakże duże koszty uniemożliwiają jej zdobycie praktycznej wiedzy lotniczej,** a zwłaszcza sztuki latania.

Z tego też względu **powinniśmy się szczerze zająć sprawą szybownictwa,** stanowiącego wstępny kurs pilotażu.

Przy dobrej organizacji szybownictwa, **nauka latania na szybowcach jest stosunkowo niedroga** i w Zagłębiu, gdzie posiadamy zarówno dobre tereny, jak i odpowiednie warunki do rozwoju szybownictwa, uważam, iż przedewszystkiem należałoby zająć się tem zagadnieniem, a gdy **wciągnie się do akcji całe społeczeństwo,** wtedy łatwiej już będzie zrealizować następny etap, t. j. zdobyć samoloty maszynowe.

Sadzę przeto, iż w naszych warunkach realizację hasła „Uczmy się latać" **należy zacząć od wprowadzenia szybownictwa** w możliwie szerokich rozmiarach i wciągnięcia do akcji jaknajszerszych rzesz społeczeństwa zagłębiowskiego.

W. L.

Sieć spółdzielni mleczarskich

w województwie kieleckiem

W lokalu kieleckiej izby rolniczej, odbyła się konferencja w sprawie ustalenia sieci spółdzielni mleczarskich dla terenu woj. Kieleckiego. Przewodniczył prezes Izby poseł **T. Kozłowski.** W konferencji wzięli udział delegaci: Ministerstwa rolnictwa oraz zainteresowanych instytucyj.

Przedmiotem obrad konferencji było rozpatrzenie szczegółowego materjału, zebranego i opracowanego przez wydział ekonomiczny Izby z terenu poszczególnych powiatów województwa. W opracowywaniu projektu sieci mleczarskiej **Izba oparła się na zorganizowanych przez siebie w terenie sekcjach spółdzielczych,** stosując metodę jaknajściślejszego kontaktu bezpośrednio z rolnikiem.

W szczególności omówione zostały na zwołanej konferencji zagadnienia **urządzenia zlewni mleka pełnego w większych ośrodkach konsumcji.**

W sprawie tej wypowiedziano się za organizacyjnem centralizowaniem całej akcji na terenie zlewni głównej. W dalszym ciągu konferencja rozpatrywała **sprawę tworzenia filij poszczególnych mleczarń okręgowych.**

Ogółem ustalono dla terenu województwa Kieleckiego **cztery systemy okręgowych zlewni** w większych ośrodkach konsumcji oraz trzy mniejsze, jak również **41** okręgowych maślarń i **19** mniejszych o napędzie ręcznym. Projekt sieci, przedłożony zostanie w najbliższym czasie **do zatwierdzenia** Ministerstwu rolnictwa, po uprzednim zaakceptowaniu go przez komisję spółdzielczą Izby, stanowiącą organ powołany do rozpatrywania zagadnień spółdzielczych w okręgu kieleckiej Izby rolniczej.

Co słychać z „Legjonowem"?

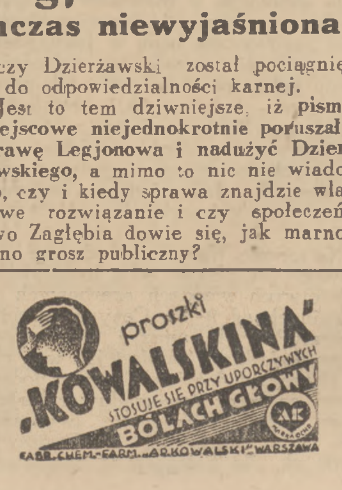
Sprawa nadużyć dotychczas niewyjaśniona

Z Dąbrowy nadesłano nam pismo następujące:

W swoim czasie **głośna była w Zagłębiu sprawa spółdzielni mieszkaniowo - budowlanej p. n. „Legjonowo" w Dąbrowie,** w której utopiono około miljona zł.

Wkrótce jednak wyszła na jaw inna, o swoistym posmaku sprawa, okazało się bowiem, **iż kierownik spółdzielni Dzierżawski tak gospodarował przy budowie kolonji mieszkaniowej, iż nie mógł się wyliczyć z kilkudziesięciu tysięcy zł.** Sprawa nadużyć oparła się o władze sądowe i Dzierżawski znalazł się w więzieniu, w niedługim jednak czasie został zwolniony. Od tej pory upływa już drugi rok i wogóle nic nie słychać, **kiedy odbędzie się rozprawa sądowa** i czy Dzierżawski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Jest to tem dziwniejsze, iż **pisma miejscowe niejednokrotnie poruszały sprawę Legjonowa i nadużyć Dzierżawskiego,** a mimo to nic nie wiadomo, czy i kiedy sprawa znajdzie właściwe rozwiązanie i czy społeczeństwo Zagłębia dowie się, jak marnowano grosz publiczny?



Program Radjowy

SOBOTA 26 PAŹDZIERNIKA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Rycerskość wieśniacza" — opera Mascagni'ego w wyk. solistów, chóru i orkiestry opery medjolańskiej (płyty). 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Muzyka ludowa (płyty). 14.30 Muzyka lekka w wyk. orkiestry Adama Furmańskiego. 15.00 Odczytanie opowiadania Kazimierza Truchanowskiego p.t. „Goście". 15.15 Wiadomości bieżące. 15.17 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.25 „Nasz handel morski". 15.30 Koncert oktetu „Fanfara Polska". 16.00 Lekcja języka francuskiego — Lektor Lucien Roquigny. 16.15 Recital skrzypcowy Teodora Kleina. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję prowadzi prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Polska wystawa pływająca w Japonji" — reportaż inż. Ludwika Schomraka. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt" „Drop" — pogad. prof. Sokołowskiego. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka": „Mir i okolice" — pogadanka — wygł. Anatol Mikułko. 18.00 Teatr Wyobraźni: słuchowisko dla dzieci p.t. „Jak się skończyły wakacje Mikołajka" p-g St. Maykowskiego. 18.30 Skrzynka Cioci Heli dla dzieci. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 Wiersze Adolfa Fierli recytuje Stefan Czajkowski. 19.20 Przegląd prasy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Gdyśmy byli studentami" — lekka audycja muzyczna w oprac. Kazimierza Wajdy, Wiktora Budzyńskiego i Zbigniewa Lipczyńskiego. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy: „Polska jesień". 21.30 Humor regionalny. 22.00 Koncert popularny. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

Konferencja w Ubezpieczalni

PRZEDSTAWICIELI SAMORZĄDÓW.

W ub. czwartek w Ubezpieczalni społecznej odbyła się konferencja przedstawicieli miast Zagłębia i samorządu powiatowego. Na konferencji tej omawiano sprawy profilaktyki w lecznictwie. Między innemi omawiano sprawę możliwości zorganizowania w Zagłębiu szpitala zakaźnego.

Sprawa ta jest bardzo ważna i nieraz jeszcze do niej powrócimy.

× **SUKCES WYSTAWY DOBREJ PRASY W STRZEMIESZYCACH.** W dniach 20 i 21 bm. odbyła się w Strzemieszycach staraniem Akcji Katolickiej i pań św. Wincentego a Paulo wystawa dobrej prasy. Tysiąc siedemset osób zwiedziło przeróżne działy tej bogato zaopatrzonej wystawy.

× **STRAJK NA KOPALNI LIPNO** w Łagiszy, spowodowany niewypłacaniem robotnikom zaległych zarobków trwa w dalszym ciągu. Przebieg strajku jest spokojny.

× **„TOWARISZCZ" NA SATURNIE.** T. G. Sokół w Czeladzi w listopadzie sprowadza na Saturn zespół teatru sosnowieckiego, który odegra sztukę „Towariszcz".

× **KONTROLA FABRYK WODY SODOWEJ.** W ostatnich dniach lekarz powiatowy w Sosnowcu dr. Blunstrub wspólnie z przedstawicielem inspektoratu pracy dokonał lustracji niektórych fabryk wody sodowej. Lustracja wykazała w niektórych fabrykach szereg niedomagań oraz niechlujność, w związku z czem właściciele tych fabryk zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

× **ROWERZYSTA POD SAMOCHODEM.** W środę przed południem na ul. Kościuszki w Wełnowcu potrącony został przez samochód osobowy Ki. 2645, prowadzony przez szofera Władysława Dziedzica z Będzina, jadący na rowerze kolporter gazet Stefan Radoszewski, który doznał poważnych potłuczeń na całem ciele. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala OO. Bonifratrów. Policja prowadzi dochodzenie, kto ponosi winę za spowodowanie wypadku.

× **UJĘCIE OSZUSTA.** Policja śląska zrobiła doniesienie do sądu na niejakiego Jana Kruszonę z Sosnowca (Barbary 9), podejrzanego o to, że poszkodował w podstępny sposób szereg osób. Kruszona zjawił się w czerwcu i lipcu rb. na terenie Świętochłowic, występując jako agent firmy drukarskiej „Poligraf" w Świętochłowicach i rzekomo z polecenia tej firmy zbierał zamówienia na druki, pobierając przytem zaliczki. Otrzymaną gotówkę Kruszona zużył na własne cele, a zamówień nie wykonał. W ten sposób niesumienny agent poszkodował 16 osób.

Wybory do Rady Ubezpieczalni

Samorząd w Ubezpieczalniach rozpocznie pracę od Nowego Roku

Bezpośrednio po scaleniu wszystkich instytucyj ubezpieczeniowych i powołaniu do życia zakładu ubezpieczeń społecznych (ZUS), który wchłonął w siebie ZUPU, zakład ubezpieczeń od wypadków, zakład ubezpieczeń robotników i ubezpieczenie chorobowe — organizacje pracowników umysłowych oraz robotnicze **wszczęły zabiegi o przywrócenie samorządu w ubezpieczalniach społecznych.** Memorjały wysłane w tej sprawie spotkały się z przychylnem stanowiskiem władz centralnych i oto obecnie, **p. minister Jaszczołt polecił przyśpieszyć opracowanie odpowiednich przepisów wykonawczych, aby z dniem 1 stycznia 1936 stworzony został samorząd w ubezpieczalniach i przeprowadzone zostały wybory do tego samorządu.**

Ordynacja wyborcza przy wyborach do ubezpieczalni przewidywać będzie następujące szczegóły:

Wyborcami są wszyscy ubezpieczeni, pracownicy umysłowi i robotnicy, opłacający składki na jakikolwiek dział ubezpieczeniowy (chorobowy, emerytalny i t. p) **oraz pracodawcy, zatrudniający ubezpieczonych pracowników.** Wszyscy oni wybiorą radę ubezpieczalni, która skolei wyłoni zarząd. Stosunek liczbowy pracowników i pracodawców w radzie ubezpieczalni wyrażać się będzie **jak 35:65 procent, przyczem na 65 procent składać się będzie 30 procent pracowników umysłowych i 35 procent robotników.**

Zarząd ubezpieczalni oraz rada ubezpieczalni nie będą miały tych uprawnień, jakie kiedyś posiadały w b. kasach chorych. Wówczas bowiem przewodniczący i wiceprzewodniczący zarządu posiadali **stałe stanowiska w kasie chorych i mieli wpływ decydujący na powoływanie dyrektora i naczelnego lekarza kasy chorych.** Zarząd będzie tylko ciałem wykonawczem rady. Rada ubezpieczalni odbywać będzie posiedzenia **raz w miesiącu**, zarząd zaś, raz na tydzień.

Rada i zarząd zastąpią, jako czynnik obywatelski, obecnych komisarzy natomiast **władzą wykonawczą będą w dalszym ciągu dyrektor i lekarz naczelny.**

W związku z powyższem dotychczasowi komisarze ubezpieczalni społecznych **otrzymali przedłużenie swoich delegacyj tylko do dnia 31 b.m.** Wiąże się to również z zamierzonem uworzeniem **z dniem 1 listopada tylko 16 ubezpieczalni wojewódzkich w całym kraju.** Do nowych 16 ubezpieczalni delegowani będą komisarze na okres dwóch miesięcy, dla przygotowania wyborów samorządu.

Zięć zamordował teściową

Echa zabójstwa w Zawierciu

Jak wczoraj donieśliśmy, w ub. czwartek we wczesnych godzinach rannych w tajemniczych okolicznościach została zamordowana mieszkanka Zawiercia **Marja Skowrońska** (ul. Paderewskiego) robotnica fabryki Erbego w Zawierciu. Jak wiadomo, zabójstwo dokonane zostało na moście im. posła Sowińskiego obok gmachu starostwa. Po dokonaniu zabójstwa nieznany sprawca zrzucił zwłoki ś. p. Skowrońskiej do Warty i zbiegł. Zabójstwa dokonano, gdy Skowrońska zdążała do fabryki.

Śledztwo w sprawie zabójstwa wdowy Skowrońskiej, która osierociła dwoje dzieci, prowadzone było pod energicznem kierownictwem komendanta Sieronia. W toku śledztwa jako podejrzanego o zabójstwo, aresztowano Marjana Maja (ul. Przechód 3), który w czasie śledztwa przyznał się do zabicia Skowrońskiej. Charakterystycznem jest, że Maj był zięciem zamordowanej Skowrońskiej.

Jak nas informuje policja, zięć robotnicy, Marjan Maj popełnił zbrodnie na tle nieporozumień rodzinnych.

Dodać również należy, że pożycie małżeńskie Maja z córką Skowrońskiej, nie było dobre i szczęśliwe, bowiem Majowa odeszła ostatnio od męża do matki. Wczoraj Maj został przesłany do dyspozycji sędziego śledczego w Zawierciu.

Wypadek ten jest szeroko komentowany w Zawierciu.

Protesty Rady m. Olkusza

przeciw skreśleniom budżetowym

Na onegdajszem posiedzeniu Rady m. Olkusza zapadły dwie uchwały protestujące *przeciwko skreśleniu z budżetu miejskiego na r. 1935-36* przez wydział powiatowy: poborów na lekarza szkolnego szkół powszechnych, oraz zniesienia opłat rogatkowych od przyjeżdżających furmanek na targi do Olkusza.

W pierwszym wypadku Rada postanowiła zwrócić się do kuratorjum krakowskiego o *przyznanie pewnego wynagrodzenia dla lekarza za godziny wykładów higjeny w szkołach powszechnych*, w drugim — odwołać się do urzędu wojew. w Kielcach o przywrócenie rogatkowego, co stanowi dla miasta pewien dochód.

Pozatem na posiedzeniu *burmistrz Majewski odczytał sprawozdanie ze stanu finansowego miasta* i stanu robót wykonanych w I półroczu na terenie miasta i osiedla w Bukownie.

Nowy statut

HARCERSTWA POLSKIEGO

Władze państwowe rozpatrują obecnie przedłożony do zatwierdzenia nowy statut Związku harcerstwa polskiego. Statut ten przewiduje, że ZHP jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności publicznej, co łączy się z postanowieniem ustawy, że młodzież szkolna należeć może tylko do tego typu stowarzyszeń.

Władze harcerskie pracują już nad przystosowaniem Związku harcerstwa polskiego do postanowień nowego statutu.

——xx——

Aplikacja adwokacka

ZARZĄDZENIE RADY ADWOKACKIEJ

Wydział wykonawczy naczelnej Rady adwokackiej ustalił szereg zasad, dotyczących aplikacji adwokackiej. M. in. ustalono, że **niedopuszczalne jest przyjmowanie aplikantów czasowo lub warunkowo**, np. od czasu powrotu poprzedniego aplikanta ze służby wojskowej. Adwokatowi odmówić można uprawnień patrona, jeżeli **częste wyjazdy uniemożliwiają mu stałe rzeczywiste kierownictwo kształceniem aplikanta**, ustanowiono bowiem jako zasadę, że celem aplikacji jest przedewszystkiem wykształcenie młodego pokolenia adwokackiego, nie zaś pomoc dla adwokatów - patronów.

Karalność dyscyplinarna adwokata **sama przez się nie dyskwalifikuje go jeszcze jako patrona i Rada Adwokacka powinna wziąć pod uwagę charakter zarzucanych adwokatowi przewinień.** Praca naukowa adwokata w dziedzinie prawa nie może stanowić przeszkody dla przyznania mu uprawnień patrona ze względu na brak czasu do kierowania aplikantem, jeżeli adwokat zajmuje się faktycznie praktyką, niezależnie od pracy naukowej. Żadna rada adwokacka nie może kwestjonować prawomocnej uchwały innej rady adwokackiej w sprawie zaliczenia aplikacji.

——xx——

× **WYPADEK NA KOP. SATURN.** W podziemiach kop. Saturn uległ wypadkowi robotnik Antoni Pytć którego umieszczono w szpitalu.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Świadectwa przemysłowe na rok 1936

WYDAWANE BĘDĄ OD 2 LISTOPADA

Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie dotyczące zbliżającego się wykupu świadectw przemysłowych na r. 1936. Wszystkie Izby skarbowe otrzymały zalecenie otwarcia dodatkowych kas w urzędach skarb. dla wydawania świadectw. Przy sprzedaży pracować mają urzędnicy dokładnie obeznani z przepisami w tej dziedzinie. Jeżeli petenci zechcą nabyć świadectwo niższej kategorji, mimo iż w złożonej przez nich deklaracji wymienione jest przedsiębiorstwo grupy wyższej, przeszkody nie będą czynione, a jedynie na świadectwie czyniona będzie adnotacja, iż płatnikowi zwrócono na to uwagę. Dla wygody płatników zastosowane będą w jaknajszerszym zakresie sprzedaż za pośrednictwem pełnomocników jak i Izb przemysłowo - handlowych, rzemieślniczych itp. Pełnomocnictwo może być umieszczone na blankiecie deklaracyj, służących do wykupu świadectw przemysłowych. Jak wiadomo, świadectwa muszą być wykupione do 31 grudnia rb.

Na terenie Warszawy będą one wydawane poczynając od 2 listopada w właściwych urzędach skarbowych w godzinach od 9—13. Ceny świadectw przemysłowych wraz z 15-procentowym dodatkiem (zamiast jak w r. ub. z 10-proc. dodatkiem), oraz z dodatkami na rzecz samorządu terytorjalnego i gospodarczego itp. wynoszą: dla I kat. handlowej w Warszawie 3.700 zł., dla kategorji II handlowej 740 zł., dla kat. III handlowej 148 zł., dla kat. IV handlowej 35 zł. 50 gr., dla kat. V a 92 zł. 50 gr., dla kat. Vb 27 zł. 25 gr. Dla świadectw przemysłowych kat. I przemysłowej 11.100 zł., dla kat. II przemysłowej 7.400 zł., dla kat. III przemysłowej 3.700 zł., dla kat. IV przemysłowej 1.100 zł., dla kat. V przemysłowej 370 zł., dla kat. VI przemysłowej 222 zł., dla kat. VII przemysłowej 111 zł. i dla kat. VIII przemysłowej 27.25 zł.

Z dniem 2 stycznia rozpocznie się kontrola celem stwierdzenia wypadków prowadzenia przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego, przyczem winni będą pociągnięci do odpowiedzialności, a przedsiębiorstwom takim grozi zamknięcie.

Podatnicy domagają się, jak zresztą w latach ubiegłych szeregu ulg. Dotychczas zezwolono jedynie na prowadzenie komisowej sprzedaży benzyny przez stacje benzynowe za świadectwem III kategorji handlowej.

——xx——

NOWY SYSTEM SPRZEDAŻY FORDA

„Neues Wiener Journal" donosi z Nowego Jorku, że Ford Motors Co. w Detroit przeprowadził gruntowną zmianę swego systemu sprzedaży. Każdy kupujący będzie mógł nabyć nowy model samochodów Forda na następujących warunkach: 100 dolarów gotówką, jako zaliczka natychmiast przy kupnie, reszta zaś należności w ratach od 18 do 20 dolarów miesięcznie. Nabywca, który będzie raty płacił punktualnie, może otrzymać co roku nowy wóz, wzamian za stary, który odbierze fabryka Forda. Nowe modele wozów Forda ukażą się poraz pierwszy na wystawie samochodowej w listopadzie r. b.

WYSOKOŚĆ PODATKU OD UPOSAŻEŃ. Jak wynika z oświadczenia premjera M. Kościałkowskiego w Sejmie rząd widzi się zmuszony do wprowadzenia nadzwyczajnego podatku od uposażeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Dochód z tego źródła wyniesie około 160 milj. zł. Biorąc za punkt wyjścia wysokość poborów dzisiejszych — wynikałoby stąd, że podatek obciąży sumę poborów skalą średnią około 12 proc. Podatek będzie postępowy, a — jak słychać — projekt przewiduje od 8 do 20 procent w zależności od wysokości poborów. Dla urzędników samorządowych, którzy obciążeni są już dotychczas podatkiem dochodowym na rzecz skarbu — skala będzie niewątpliwie inna, niższa. Podatek obowiązywać ma już od grudnia. Podatek dochodowy przynieść ma, według obliczeń rządu około 60 milj. więcej, niż dotychczas: wynikałoby stąd, że podniesiony on zostanie w stosunku średnim około 33 proc. norm dotychczasowych.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **PRZENIESIENIE.** St. przodownik wydziału śledczego w komendzie PP w Zawierciu Marjan Lichocki został przeniesiony do Radomia.

× **CZYŻBY UNIERUCHOMIENIE TKALNI T.A.Z.?** Onegdaj dyrekcja T.A.Z. w Zawierciu wymówiła pracę wszystkim robotnikom oddziału tkalni T.A.Z. w ilości około 50. O ile w ciągu 14 dni dyrekcja otrzyma zamówienia, to wymówienia zostaną cofnięte. Jak się dowiadujemy, dyrekcja czyni usilne starania, by tkalnia mogła nadal być w ruchu.

× **KONFERENCJA NAD DOLĄ BEZROBOTNYCH W ZAWIERCIU.** Wczoraj bawił w Zawierciu dyrektor wojewódzkiego Funduszu Pracy w Kielcach p. Piwowoński. Dyr. Piwowoński przeprowadził długą konferencję z prezydentem Zawiercia p. Janem Szczodrowskim. Na konferencji poruszana była sprawa bezrobocia w Zawierciu, akcji żywnościowej itp. Przypuszczać należy, że dyr. Piwowoński specjalnie zainteresuje się zamarłem Zawierciem i liczonemi kadrami bezrobotnych.

× **KONFERENCJA ZWIĄZKÓW ZAW. W ZAWIERCIU.** Pod przewodnictwem p. prezydenta Szczodrowskiego w dniu wczorajszym w Magistracie w Zawierciu odbyła się konferencja związków zawodowych z terenu Zawiercia. Na konferencji tej poruszane były sprawy bezrobocia w Zawierciu.

× **PO ŚMIERCI MATKI TARGNĄŁ SIĘ NA ŻYCIE.** Wczoraj mieszkaniec Zawiercia Wolny Henryk (Porębska 33) napił się w celu samobójczym kwasu solnego. Denatowi pierwszej pomocy udzielił dr. Peleszyn. Stan życia Wolnego nie budzi poważniejszych obaw. Przyczyną targnięcia się na życie rozpacz po zgonie matki.

KRONIKA OLKUSZA

Kino „ORZEŁ" — Taniec miłości.

× **KONFERENCJA BIBLJOTEKARSKA** W dn. 24 bm. zakończyła się w Olkuszu 4-dniowa konferencja bibljotekarska dla nauczycielstwa szkół powszechnych pow. Olkuskiego i Miechowskiego pod kierownictwem obw. instruktora oświaty p. Pogody z Miechowa. Wykładowcami na konferencji byli pp.: Wróblówna z kuratorjum krakowskiego i Lasota z Sosnowca. Uczestników około 50. Na konferencji był obecny również inspektor szkolny okr. miechowsko-olkuskiego p. Chlewski.

× **BRAK TROTUARU PRZED POCZTĄ.** W dniu wczorajszym bawił na inspekcji urzędu pocztowego w Olkuszu kierownik oddz. pers. dyrekcji poczt i telegrafów mjr. Borowiec z Krakowa, który zainteresował się brakiem trotuaru do budynku pocztowego. W sprawie tej zwracał się w swoim czasie naczelnik poczty do Magistratu, lecz bez skutku.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko 54-letniemu Bartłomiejowi Fujarskiemu, robotnikowi z Dąbrowy Górniczej, oskarżonemu o dopuszczenie się czynów nierządnych z nieletniemi dziewczętami. Rozprawa, ze zrozumiałych względów, toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd, po przesłuchaniu świadków skazał zboczeńca na rok więzienia.

Z CAŁEJ POLSKI

OJCOWIE CHRZESTNI TROJACZKÓW Z KALISZA

W Kaliszu odbywa się wzruszająca uroczystość. Historja tego starożytnego miasta nie zna wypadku przyjścia na świat trojaczków. Bohaterką dnia jest p. Władysławowa Kaczmarkowa, żona robotnika. Powiła troje dzieci, rosłych chłopców, najzupełniej zdrowych. Ponieważ jednak ojciec jest bez pracy, z inicjatywy władz lokalnych, ojcami chrzestnymi trojaczków mają być osoby zamożne, zajmujące wysokie stanowiska. Zgłosili akces **dyrektor banku, popularny lekarz i obywatel ziemski.**

Chrzest odbędzie się najbliższej niedzieli. Spodziewany jest udział licznej publiczności z orkiestrą straży ogniowej.

ULOTKI ANTYŻYDOWSKIE ZALAŁY LWÓW I OKOLICE

Żydowska „Chwila" donosi: „Od kilku dni jakaś nieznana, a właściwie bardzo znana ręka zalewa Lwów jakoteż miasta i miasteczka na prowincji ulotkami, wydanemi nakładem Stronnictwa Narodowego w Przemyślu. Ulotki te kolportowane są masowo, w szczególności w niedzielę, wśród publiczności opuszczającej kościoły. **Są one skierowane przeciw ludności żydowskiej i wzywają do bojkotu kupiectwa żydowskiego".**

POBICIE KUPCÓW ŻYDOWSKICH NA TERENIE WIELKOPOLSKI

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi: „Do zarządu związku drobnych kupców zgłosił się szereg członków, m. in.: Abram Zohar (Nowomiejska 21), Motel Jamnik (Podrzeczna 7), Zysman Fajner (Zgierska 13) i Dawid Haberman (Modrzewska 8).

Oświadczyli oni, iż byli w środę ub. tygodnia na targach w Lesznie (w Poznańskiem) i tam **zostali napadnięci i dotkliwie poturbowani przez bandę chuliganów.**

STARZEC ZASTRZELIŁ SIĘ BO ODEBRANO MU NARZĘDZIA PRACY

U wylotu ul. Kołłątaja i Kazimierzowskiej we Lwowie od szeregu lat miał swoje stoisko szlifierz 60-letni Franciszek Kubicki, zam. ul. Domsa 17. Codziennie można go było widzieć pracującego przy swoim skromnym warsztacie-wózku. Ponieważ w ostatnich czasach coraz gorzej mu się powodziło, **zalegał z opłatami komunalnemi.** W sobotę zabrano mu wózek za zaległe opłaty. Kubicki tak dalece przejął się utratą swego źródła zarobku, że **pozbawił się życia,** strzelając do siebie z rewolweru pod brodę. **Śmierć nastąpiła natychmiast.**

W sprawie tej należy przeprowadzić surowe dochodzenie, albowiem **niewolno piłatnikowi odbierać narzędzia pracy,** zwłaszcza, że chodziło tu o biedaka, który napewno nie zarobił nawet na życie.

Zachować młodość,

piękność, usunąć wyryte już zniszczenia jak: zmarszczki, zwiotczenia skóry i inne defekty, osiągnąć można tylko przez racjonalną pielęgnację cery.

KOSMETYKA NOWOCZESNA uwzględnia wszystkie te czynniki i jest bardzo pomocną. Przez zabiegi kosmetyczne odżywiamy skórę, utrwalamy młodość udoskonalamy urodę.

GABINET KOSMETYCZNY
„URODA"
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
DYPLOM. KOSMET.
SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 15.
Telefon 12-42.

Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres współczesnej kosmetyki. - Porady i wskazówki.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

W dwóch pokojach w hotelu

mieszka król Jerzy grecki

Od tygodnia na gmachu staroświeckiego hotelu, położonego w Londynie, w dzielnicy West End, powiewa grecka chorągiew i jej biało-niebieskie pasy zwijają się i rozwijają wraz z podmuchem wiatru. Hotel, dyskretny i zaciszny, jest rezydencją b. króla greckiego, Jerzego II, który obecnie po długich latach wygnania znów zostaje powołany na tron i po pomyślnym wyniku plebiscytu będzie mógł powrócić do Grecji.

W hotelu starannie unikano wszystkiego, co mogłoby mu nadać wygląd pałacu. Poważny gmach robi raczej wrażenie typowej londyńskiej mieszczańskiej rezydencji, gotowej zarówno na przyjęcie swego pana, jak i licznych lokatorów. Szerokie wejście prowadzi do hollu, z którego dostajemy się do salonu niemal klasycznego w swym wyglądzie, gdzie przed ogniem płonącym na kominku stoją półkolem głębokie fotele, obite materją wytłaczaną w kwiecisty deseń. Nie znać u żadnego specjalnego ożywienia, mimo, że od chwili proklamowania przez grecki parlament przywrócenia monarchji, Jerzy II nie jest już zwykłym cudzoziemcem, lecz królem państwa, posiadającego najbogatsze na świecie tradycje. Jedynie w hallu kilku dziennikarzy oczekuje cierpliwie na wychodzącego króla. Niestety hotel ma dwa wyjścia i nigdy nie wiadomo, z którego król skorzysta.

Jerzy grecki mieszka tutaj już od trzech lat. Zdobył sobie wielką sympatję, ponieważ ma bardzo prosty i miły sposób obejścia i stara się w niczem nie zaznaczać swego pochodzenia, czy też swej królewskiej przeszłości. Życie, jakie prowadzi, jest bardzo proste i skromne. Całe otoczenie króla składa się zaledwie z dwóch osób: sekretarza osobistego i lokaja, pozostających przy królu już od 20 lat. Obaj wierni towarzysze królewscy opuścili wraz z Jerzym II Grecję w 1923 roku.

Jerzy grecki wynajmuje w hotelu dwa pokoje, jeden z nich stanowi sypialnię i osobisty pokój króla, drugi zaś jest salonem służącym do przyjęć. Panuje tu cisza i spokój, dziwnie harmonizujący z dawnem, niemodnem już umeblowaniem. W salonie urzęduje stale sekretarz osobisty, mjr. Levides, przed stołem zarzuconym listami, telegramami i dziennikami. Na ścianie wiszą trzy portrety. Między portretem króla angielskiego, Jerzego V i królowej Mary, opatrzonym własnoręczną dedykacją, widać fotografję króla greckiego.

Codziennie sekretarz odbiera setki telegramów ze wszystkich zakątków Grecji. Jedne przynoszą oficjalne hołdy i wyrazy czci od burmistrzów miast, od gubernatorów poszczególnych prowincyj, inne, zapewne o wiele milsze królowi, są pozdrowieniami przesyłanemi przez prostych chłopów, wzywających króla do powrotu. Jerzy grecki stara się przestrzegać zasad królewskiej grzeczności i starannie odpowiada na wszystkie adresowane do niego listy i telegramy z Grecji.

Właściwie w chwili obecnej Jerzy grecki jest już spowrotem królem. Od momentu, gdy poseł Grecji w Londynie, Simopulos oznajmił Jerzemu decyzję zgromadzenia narodowego, nie może być już mowy o wygnańcu, ale raczej o monarsze, przebywającym w podróży. To też króla Jerzego osaczają przepisy etykiety. Wstrzymane zostały wszelkie wywiady i zapewniają, że król aż do czasu plebiscytu nie złoży żadnego publicznego oświadczenia.

Tymczasem król korzysta jeszcze w pełni z przywileju postępowania tak, jak każdy inny zwykły śmiertelnik i jeździ po ulicach miasta zwykłą taksówką.

W Londynie poza królem Jerzym przebywa wielu Greków z arystokratycznych rodzin, którzy woleli opuścić ojczyznę, niż pozostać w Grecji zamienionej na republikę. Jeden z nich na wiadomość o przywróceniu monarchji, wysłał do króla telegram, zawierający tylko dwa słowa: Christos Anesti! (Chrystus zmartwychwstał), uważając, że to pozdrowienie wielkanocne najlepiej może oddać radość jaką przeżył na wieść, że Jerzy II wraca do swych praw monarszych.

Jerzy grecki oczekuje spokojnie wyników głosowania ludowego. Możliwe nawet że nie powróci odrazu po ogłoszeniu rezultatu plebiscytu, w każdym zaś razie nie ma mowy o jakimś nagłym powrocie w tej chwili, np. samolotem, ponieważ król ma wyraźny wstręt do wszystkich metod wywołujących teatralne efekty.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE

Adres sekretarjatu: M. Bluszcz, Będzin, ul. Cynkowa 23.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 30-35

1) Podaje się do wiadomości klubom, że Kiel. OZPN w Częstochowie pismem z dnia 19.10.35 r. L. 1435 podaje, że zarząd Okręgu na posiedzeniu w dniu 17 bm. postanowił na zasadzie przysługujących mu praw:

a) Rozwiązać WG. i D. Kieleckiego OZPN i agendy tegoż przejąć na siebie. Członkowie rozwiązanego WG. i D. złożą w sekretarjacie Okręgu legitymacje w terminie 7-dniowym.

b) zatwierdzać decyzję prezesa Okręgu p. inż. Bijasiewicza Jerzego podaną na posiedzeniu zarządu Podokręgu w dniu 15-10-35 r. oraz **rozwiązać WG. i D. Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego.** Agendy b. WG. i D przejmuje z dniem rozwiązania zarząd Podokręgu, któremu przewodniczący p. Lorek w przeciągu 7 dni zda protokularne akta WG. i D. Zarząd Podokręgu zawiadomi wszystkich członków o rozwiązaniu WG. i D. i zażąda zwrotu legitymacyj. Równocześnie zarząd Podokręgu w dalszym ciągu przeprowadza i uzupełni dochodzenie p-ko członkom b. WG. i D. O przejęciu akt b. WG. i D. zarząd Podokręgu doniesie o tem niezwłocznie do zarządu Okręgu.

c) Rozwiązać władze Podokręgu Częstochowskiego i wyznaczyć komisję pięciu w osobach pp.: przewodniczący — Miszewski Tadeusz oraz członkowie: kpt. Wolowiec Stanisław, Szmekel Alfred, Kozłowski Władysław, Wajnsztok Mieczysław. W ciągu 7 dniu pp.: kpt. Wolowiec Stanisław, jako b. wiceprezes zarządu, Kozłowski Władysław jako p. o. z-pcy przewodniczącego WG. i D zdadzą protokularnie akta władz Podokręgu powyższej komisji, która następnie po przejęciu tych akt doniesie niezwłocznie do zarządu Okręgu. Członkowie rozwiązanych władz Podokręgu złożą w terminie 7-dniowym legitymacje w sekretarjacie Okręgu.

d) Rozwiązać władze Podokręgu Kieleckiego i sprawowanie agend powierzyć komisji pięciu w osobach pp.: Michalski Władysław — przewodniczący oraz członkowie: Trzaska, Ostrowicz, Garfinkiel i Batorski. Rozwiązane władze Podokręgu, a więc zarząd i WG. i D. zdadzą w terminie 7-dniowym protokularnie akta Podokręgu powyższej komisji, która następnie o przejęciu tych akt zawiadomi niezwłocznie zarząd Okręgu. Członkowie b. władz Podokręgu złożą legitymacje na ręce komisji w terminie 7-dniowym.

e) Powyższe w całości Podokręgi: Radomski i Zagłębiowski oraz komisje w Częstochowie i Kielcach ogłoszą w swoich komunikatach.

2) Podaje się do wiadomości klubom, że w związku z rozwiązaniem przez Zarząd Okręgu W. G. i D. tut. Podokręgu Zarząd Podokręgu powołał Komisję W. G. i D. w składzie 5-ciu osób: Przewodniczący p. Dr. Rechtszaft. Członkowie: pp. I. Kołodziejski, S. Irzycki, A. Goncerz, Al. Lesiak.

Komisja ta rozpatrywać będzie wszelkie sprawy tyczące działalności W. G. i D. i przedkładać będzie Zarządowi Podokręgu do akceptacji względnie decyzji.

Posiedzenia Komisji W. G. i D. odbywać się będą w lokalu Podokręgu w Będzinie ul. Kołłątaja Nr. 23 II piętro, we wtorek o godz. 19-ej.

3) Podaje się do wiadomości klubom, że z uwagi na pracę i uchwały powołanej Komisji W. G. i D., które będą podejmowane we wtorki, posiedzenia Zarządu Podokręgu odbywać się będą w środy, począwszy od dnia 30.10 35 r. od godziny 19-ej.

4) Podaje się do wiadomości klubom dla informacji, że Państwowy Urząd W. F. D. wydał zarządzenie, że wszelkie organizowane przez Związki, Stowarzyszenia i kluby kursy narciarskie muszą być zgłaszane do zaopiniowania i zatwierdzenia do Polskiego Zw. Narciarskiego w Krakowie, ul. Piłsudskiego 13 w terminie od dnia 1 listopada 1935 roku.

5) Podaje się do wiadomości T.S. „Dąbrowa", że Zarząd Podokręgu nieuwzględnił Ich prośby z dnia 15.10 35 L. 57 odnośnie do zniesienia grzywny, nałożonej za nienadesłanie w terminie, danych o prowadzeniu treningów piłkarskich.

6) Podaje się do wiadomości Strzeleckiemu K.S. w Sosnowcu, że Zarząd Podokręgu, na podstawie post. P.Z.P.N. „Część V Postanowienia Finansowe" uznał złożone zobowiązanie przez S.S. „Placówka" za nieważne.

Równocześnie Zarząd Podokręgu ukarał kierownika sportowego S.S. „Placówka" p. Wójcika Adama naganą, za wydanie zobowiązania bez upoważnienia Zarządu Klubu i sporządzenia takowego na nieprzepisowym blankiecie

7) Podaje się do wiadomości K.S. „Cyklon" w Rogoźniku, że Zarząd Podokręgu uwzględnił Ich prośbę i przyznał odszkodowanie od R.K.S. „Orlęta" Dąbrowa Górnicza, zamiast złot. 42 tylko sum. zł. 24.40 z tytułu poniesionych wydatków rzeczywistych urządzenia zawodów dnia 30.6 35 r.

8) Wzywa się R.K.S. „Orlęta" Dąbrowa Górnicza do uregulowania w ciągu 14 dni na rzecz K.S. „Cyklon" Rogoźnik sumy zł. 24.40, z tytułu poniesionych kosztów urządzenia zawodów dnia 30.6 35 r., na które ich drużyna nie stawiła się.

9) Wzywa się K.S. „Kazimierz" do spowodowania przybycia na posiedzenie Zarządu Podokręgu w środę dnia 30.10 35 r. o godz. 19-ej. Ich kierownika sportowego p. Trzaskę w celu przesłuchania.

10) Z uwagi na nienadesłane dotychczas wyliczenia S.S. „Ząbkowice" z zawodów 14.7 35 r. między Ząbkowice — Zew II. Zarząd Podokręgu akceptuje wydatek Zewu na złot. 15.6 i wzywa się SS. „Ząbkowice" do wpłacenia tej sumy w ciągu 14 dni.

11) Znosi się zawieszenie z D.K.S. Dobieszowice z dniem 19.10 35 r.

12) Podaje się do wiadomości klubom, że zawieszone są w prawach członka następujące kluby: **Klasa „B": Ruch. Klasa „C":** Jaworznik i Ząbkowice i z klubami temi nie wolno rozgrywać żadnych zawodów pod karą grzywny i weryfikowania zawodów walkowerami.

Prezes: (—) **Wł. Wolski.**
Sekretarz: (—) **M. Bluszcz.**
Będzin, dn. 26 października 1935 r.

——xx——

Warszawski OZGS otrzymał komisarza.

Zarząd polskiego Zw. Gier sportowych na onegdajszem posiedzeniu zastanawiał się nad sprawą rozwiązanego okręgu warszawskiego. Na komisarza został wybrany *kapitan Władysław Dobrowolski*, zaś projektowane na 27 bm. walne zgromadzenie okręgu odwołano.

W okręgu warszawskim działy się ostatnio rozmaite nieprzyjemne sprawy, jak dożywotnia dyskwalifikacja p. Nowaka, nadużycie zaufania b. prezesa okręgu mjr. Iruszki, którego podpis na czystym blankiecie związkowym wykorzystano przy innych nieświadomych mu sprawach itp.

Odwołanie turnieju.

Strzelecki K. S. w Sosnowcu odwołuje turniej koszykówki, który miał się odbyć w niedzielę dnia 27 bm. na stadjonie WP i WF w Sosnowcu, a to spowodu złych warunków atmosferycznych.

Zawody rezerwistów o P.O.S.

Zarząd Związku rezerwistów Koła Sosnowiec „Środula", zawiadamia swych członków, że w dniu 27 bm. 35 r. o godz. 8 rano na boisku sportowem przy ul. Chemicznej 12 plac Fr. C. G. Schön w Sosnowcu, odbędą się zawody o zdobycie P. O. S.

Zamknięcie sezonu motocyklowego

Wszystkie kluby motocyklowe Zagłębia, a mianowicie sekcja motocyklowa T.S. „Unja" i Strzelecki Klub motocyklowy w Sosnowcu oraz Klub motocyklowy w Dąbrowie Górniczej, w dniu 27 bm. zamykają uroczyście sezon letni.

Program tej uroczystości jest następujący: godz. 9 rano wysłuchanie Mszy św. w Niwce, godz. 10 odjazd do Murcek, gdzie odbędzie się część oficjalna uroczystości, a następnie wspólna zabawa. Członkowie powyższych klubów proszeni są o liczne przybycie wraz z rodzinami, mile też będą widziani pp. niezrzeszeni motocykliści.

Zbiórka poszczególnych klubów odbędzie się o godzinie ósmej i pół w Sosnowcu na boisku „Unji" i przed lokalem S.K.M.Z.D. przy ulicy Piłsudskiego 8 oraz w Dąbrowie na placu T-wa „Karpaty"

Elektryczność z wody

Czy epokowy wynalazek?

Świat naukowy zajmuje się obecnie wypróbowaniem wynalazku pewnego Duńczyka nazwiskiem C. W. Epensen którego pomysłowy wynalazek dokona przewrotu w wytwarzaniu ciepła, światła i siły dla użytku domowego oraz dla małych warsztatów pracy.

Epensen w ciągu czterech lat w zupełnej ciszy pracował nad swoim wynalazkiem. Oświadcza on, iż znalazł sposób wydobywania elektryczności z przewodów wodociągowych bez stosowania węgla, oliwy lub innych materjałów napędnych.

Aparat Epensena jest bardzo prosty. Po zmontowaniu go w średniem mieszkaniu koszt prądu dla oświetlenia i opalania mieszkania nie przewyższa 1 funta rocznie czyli 26 zł.

Wynalazek został już opatentowany we wszystkich państwach. Składa on się z pewnej liczby płytek i drążków metalowych odpowiednio umieszczonych w metalowem naczyniu, które wstawia się do zbiornika z wodą. Od tego zbiornika prowadzą przewodniki do sieci, która rozprowadza prąd po całem mieszkaniu, lub warsztacie, a więc do lamp, do kuchni i do poruszania niewielkich warsztatów pracy.

Zdaniem Epensena, wynalazek jego jest większej doniosłości, aniżeli wynalezienie lotnictwa przed 25 laty, lub radja ku końcowi wojny światowej. Najbliższem zadaniem wynalazcy będzie zastosowanie tego wynalazku do poruszania automobili oraz kolei żelaznych i samolotów. Materjałem poruszającym będzie woda, najczystsza woda. Wynalazca wskazuje też, w jaki sposób ilość wytwarzanego prądu może być znacznie podniesiona.

Tyle p. Epensen o swoim wynalazku. Zobaczymy, czy dokonywane przez uczonych doświadczenia potwierdzą optymistyczne nadzieje wynalazcy.

Podczas chłodnych jesiennych dni dużą usługę oddaje

piecyk elektryczny



Wybrzeże północnej Anglji nawiedził straszny orkan. U góry na ilustracji: przewrócone olbrzymie drzewo (wagi 300 centnarów) przepołowiło drewniany domek. U dołu: okręt francuski przypędzony wichrem osiadł na mieliźnie przybrzeżnej.

Sklep galanteryjny —7522

MICHALINY MARZEC

został przeniesiony z ul. Warszawskiej **na ul. 3 Maja 23** obok kwiaciarni „Flora"

Poleca na sezon zimowy swetry, pulowery, pończochy, skarpetki i ciepłą bieliznę. Ceny niskie. — Poleca się Sz. Klijenteli.

WĘDLINIARNIA

Pani w kapeluszu —7475
Czy biedaczka bosa
Wszyscy kupują wędliny
Z czystej wieprzowiny
na Warszawskiej u **Kossa**

Ceny niskie. — Obsługa pierwszorzędna.



Wdowa: O Adolfie! Jakże samotną pozostawiłeś mnie na świecie...

OGŁOSZENIE.

Dnia 4 listopada b.r. o godz. 19-ej w I terminie i o 19.30 w II term. w lokalu przy księgarni „Polonja" w Sosnowcu odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

członków Spółdzielni „Ogniwo" Sp. z o. o.

z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, 2) sprawozdanie Zarządu, 3) upoważnienie 2—3-ch członków Spółdzielni do ostatecznego załatwienia wszelkich spraw z sukc. Bystrzonowskiego i 4) Sprawa likwidacji Spółdzielni.

W myśl § 32 Statutu Spółdzielni, uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

7554— **Zarząd.**

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

FUTRA

przeróbki futrzane, garnitury, palta, mundurki szkolne poleca na dogodne spłaty

WAJNRYB

Dąbrowa, Sobieskiego 17. Tel. 3-29.

Lampki na groby

żelatynowe - szklane Palniki i Znicze „Polo" świece

„SIŁA"

Sosnowiec Hale Rozwoju. Nalewanie lampek grobowych. Hurt! — Detal! 7471

Magazyn Bławatny

M. Kępiński

Będzin. Kołłątaja 36

poleca:

Materjały zimowe
FLANELE
AKSAMITY
WEŁNY i t.p.

MARYNATY

konserwują tylko

octy Spiessa

sprzedaż wyłącznie w Składzie aptecznym

M. JAGIEŁŁOWICZA

SOSNOWIEC 3-go Maja 7. 6135

SMOKING

na jedwabiu okazyjnie do sprzedania. — Oglądać można w salonie krawieckim J. Waligórskiego, Sosnowiec, Cicha 5. Przystanek tramw. Orla—Dzika. 7557

GABINET MĘSKI

orzechowy, wykonanie pierwszorzędne i radio 3 lampowe z gramofonem okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego". 7478

LAMPKI NA GROBY

w różnych kolorach poleca P. Kołton — Hale Rozwoju Sosnowiec. Modrzejowska Nr. 30. 7560

LOKALE

4 POKOJE

z kuchnią, spiżarnią, nowoczesny komfort, I piętro do wynajęcia w Sosnowcu. Wiadomość w Administracji. 7226

2 POKOJE

kuchnia, wygody słoneczne z balkonem w nowym domu i pokój z kuchnią bez wygód do wynajęcia od 1.11 Sosnowiec, Moniuszki Nr. 2.

ZGUBIONE DOKUMENTY

DOWÓD

osobisty kolejowy zgubił Mieczysław B... cher. 75..

BARGIEŁA EDWARD unieważnia zgubioną książeczkę wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Sosnowcu. 75..

Różne

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogonska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7010

FOTOGRAFJE

do Ubezpieczalni najdokładniej Rodzina taniej. Mieszkowski Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 1042

PRZYBŁĄKANEGO

psa wilczura można odebrać za zwrotem kosztów. Sosnowiec, Piekarska 8, Stach. 7524



Żona sportowca: Jesteś potrójnym rekordzistą w biegach, a do domu nie potrafisz przyjść na czas...

KINO ZAGŁĘBIE

Czy starszy mężczyzna ma prawo kochać młodą dziewczynę?

Odpowiedzią na to pytanie jest film p.t.

Czar młodości

w rol. gł. **Sylvia Sidney i Herbert Marshall.**

W nadprogramie: Tygodniki Pata.

Wkrótce: **„BENGALI"**

KINO EDEN

Ostatnie dni! Gigantyczne arcydzieło filmowe ilustrujące żywot i mękę Jezusa Chrystusa

„GOLGOTA"

reżyser **Juljan Duvivier, —** w roli gł. **Robert Le Vigan, Jack Gabin, Harry Baur** i inni.

Początek seansów: 16.15, 18, 19.45 i 21.30.
Uprasza się Sz. P.T. o przybywanie na początek seansów.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dwie największe gwiazdy ekranu!

Anna Sten i Gary Cooper

w dramacie z życia emigrantów polskich w Ameryce p. t.

„Noc poślubna"

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy do...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Malachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI